

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7.
Telefon Nr. 102-79. Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89.
Konto czekowe P.K.O. w Krakowie 400.630.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe.

15

GROSZY

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.
Rękopisów redakcja nie zwraca.
Za inseraty redakcja nie odpowiada.

Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

Nad naszymi głowami przeciąga powiew historii

O zwiększenie potęgi i powagi Rzplitej

Deklaracja koła parlamentarnego O. Z. N. i enuncjacja marsz. Śmigłego-Rydza

Warszawa, 16. 3. PAT. Dziś o godz. 12 w południe w sali kolumnowej Sejmu odbyło się specjalne zebranie plenarne koła parlamentarnego O. Z. N. Na posiedzeniu obecny był szef O. Z. N. gen. Skwarczyński i szef sztabu O. Z. N. płk. dypl. Wenda.

Obrazy zagałł prezes koła sen. Dąbkowski, po czym prezes grupy sejmowej pos. Tomaszewicz wygłosił referat na temat pozycji Polski wobec ostatnich wydarzeń europejskich i umotywował rezolucję, którą zgłosił w imieniu prezydium.

Po referacie pos. Tomaszewicza obecni powzięli przez aklamację następującą uchwałę:

1) Przebieg zdarzeń na terenie międzynarodowym w chwili obecnej nacechowany jest przy spiesznym tempem. W rozwoju swym przynosi — i przynosić może nadal — wypadki niepospolitej doniosłości.

Naród polski, oparty o swą potęgę państwową oraz siłę moralną, płynącą ze świadomości swych dobrych praw — zachowuje należyty spokój i umiar w ocenie zachodzących zjawisk i ich znaczenia dla interesów Rzeczypospolitej.

Mając dobrze w pamięci doniosłe słowa naczelnego wodza z dnia 24 maja 1936 roku oraz wytyczne deklaracji ideowo-politycznej z dnia 21 lutego 1937 roku — stwierdzamy, że w chwili

obecnej z większą niż kiedykolwiek wyrazistością widzimy ich słusność — i nieodpartą konieczność zwania szeregow narodów w gotowości i ciągłej pracy — tak, aby z każdego splotu wypadków Polska wynieść mogła jedynie zwiększenie swej potęgi i powagi.

Chcemy w dniu dzisiejszym złożyć w ręce pana marszałka zapewnienie naszej gotowości do rzetelnego podjęcia każdego zadania, jakiego zechciał nam powierzyć.

2) Koło parlamentarne O. Z. N. deleguje prezydium do przedłożenia uchwały powyższej naczelnemu wodzowi, marszałkowi Polski Edwardowi Śmigłemu-Rydzowi.

Po powzięciu uchwały wicemarszałek Miedziński wygłosił referat o ogólnej sytuacji międzynarodowej i na jej tle scharakteryzował politykę Polski. Na tym posiedzenie zamknięto.

Po zebraniu szef Ozonu gen. St. Skwarczyński wraz z prezydium koła parlamentarnego O. Z. N. w osobach przewodniczącego sen. gen. Dąbkowskiego, sen. gen. Galicy oraz posła Tomaszewicza zostali przyjęli na specjalnej audjencji przez naczelnego wodza marszałka Polski Edwarda Śmigłego-Rydzę, któremu przedłożyli powyższą uchwałę.

Marszałek Edward Śmigły-Rydz odpowiedział

w następujących słowach:

„Szanowni panowie!

Jak długo będę mógł być czynnym i jak długo będę miał możliwość pracy — celem tej mojej czynności i pracy będzie to, by Polska zawsze z każdej sytuacji mogła wyjść zwiększona w swej potędze i powadze.

Wasze sumienie obywatelskie słusznie podyktowało Wam słowa o konieczności zwania szeregow narodów.

Historia, której powiew w tych dniach tak wyraźnie przeciąga nad naszymi głowami, od dłuższego czasu stawia Polakom pytanie: czy potrafią z serc swoich usunąć drobne nałogi i przyzwyczajenia, a nawet sentymenty, by zrobić miejsce dla wielkiej, potężnej miłości Polski, czy potrafią odróżnić rzeczy mało ważne od rzeczy istotnie ważnych, czy potrafią ujrzeć i rozstrzygnąć najważniejsze zagadnienie przeżywanego dziś przez nas okresu historycznego.

Serdecznie Panom dziękuję za Waszą rzetelną gotowość. Rzetelnie na nią odpowiadam uściskiem wyciągniętej do mnie dłoni, głęboko wierzę, że na tej dłoni się nie zawiodę“.

Zerwania stosunków dyplomatycznych między U. S. A. a Rzeszą niemiecką

żąda wniosek zgłoszony w kongresie amerykańskim

Waszyngton, 16. 3. ZAT. Członek kongresu O'Toolu (stan New Jork) zgłosił w Izbie reprezentantów wniosek, domagający się zerwania stosunków dyplomatycznych Stanów Zjednoczonych z Rzeszą niemiecką. Wniosek, który został odesłany do komisji spraw zagranicznych, domaga się zer-

wania stosunków dyplomatycznych do czasu zaniechania przez Rzeszę niemiecką narzuconej moralnej i fizycznej kontroli Austrii oraz prześladowania mniejszości z pobudek rasowych lub wyznaniowych.

Na konferencji prasowej w Wa-

szyngtonie sekretarz stanu Hull oświadczył, że dotychczas Stany Zjednoczone nie zostały jeszcze oficjalnie powiadomione o aneksji Austrii przez Rzeszę i że uznanie tego faktu byłoby kwestią teoretyczną.

Mjr. Feypoppełnił samobójstwo po zastrzeleniu żony i syna

Wiedeń, 16. 3. Popęłnił tu samobójstwo mjr. Fey, przywódca Heimwehry, b. wicekanclerz w czasie zamordowania Dollfussa. Jak się okazuje, mjr. Fey przed popełnieniem samobój-

stwa wystrzelał z rewolweru pozbawił życia swą żonę, następnie syna, a potem skierował samobójczą broń przeciw sobie.

PODARKI PURIMOWE

Torebki damskie, necesary, pulowery, oryginalne modele w dużym wyborze.

JULJUSZ NACHT. Kraków, Stradom 5

List do żydowskiego Czytelnika

KRAKÓW, 17 marca.

Tyle razy zwracają się do nas nasi Czytelnicy w najrozmaitszych swoich sprawach, czy to szukając pomocy i porady, czy to występując z inicjatywą poruszenia pewnych bolączek, które powinny być na łamach pisma omówione, że nich i nam wolno będzie raz uderzyć w ton intymny, i porzuciwszy na chwilę poważny diapazon publicystyczny, niech nam wolno będzie przemówić do czytelnika — od serca do serca... Wyjątkowy charakter święta, które dziś obchodzimy, niechaj służy za usprawiedliwienie tego właśnie sposobu zwracania się do Czytelnika.

— Otóż, kochany Czytelniku, wiemy bardzo dobrze, jakie są pretensje Twoje do nas i do całej prasy żydowskiej. Powiadasz, że dziennik żydowski wywiązuje się wprawdzie dobrze ze swego zadania, skoro jest wiernym odzwierciedleniem tragedii żydostwa i nieszczęść, jakie dzień w dzień spadają na nasz naród, ale — że ranna lektura prasy żydowskiej pozbawia Cię humoru na cały dzień, odbiera po prostu ochotę do życia. Jest przedwiośnie na świecie, życie i świat cały uśmiecha się promieniami wiosennego słońca, chciałoby się dostroić w duszy do tonów nadziei i radości, jakie w każdej istocie żywej budzi odradzająca się na wiosnę natura, a tu przychodzi dziennik żydowski — ta centrala bólu i niedoli, i pogrąża człowieka w zadumę niezbyt wesołą, pobudza do refleksji ponurych, usposabia do pesymizmu. Znowo pobito Żyda, znowu pikietują sklepy, znowu wypchnięto studentów żydowskich z ławek, i znowu tylu a tylu Żydów straciło chleb — znasz już na pamięć cały ten repertuar codzienny prasy żydowskiej. I niekiedy — masz już tego wszystkiego powyżej uszu. Pragniesz odrobiny spokoju. Zniecierpliwiony wolisz przeto już sięgnąć do pisma „uniwersalnego“, bezideowego, redagowanego popularnie a żywo, które czasem wprawdzie wierzgnie na Żydów gorzej niż niejedno pismo zdeklarowane antysemitkie, które przez tydzień da spokój Żydom, by naraz przemycić jakąś zatrutą strzałę przeciwko żydostwu, lub nibyto „sprawozdawczo“ zamieścić perfidny reportaż z wystawy monachijskiej „Żyd wieczny tułacz“. z odpowiednio dobraną ilustracją, ale — skłonny już jesteś bodaj przymknąć oko na te wybryki, byle na codzień mieć odrobinę spokoju, i by bez głębszych wstrząsów duchowych wypić swoją ranną kawę. Słowem, masz żal do prasy żydowskiej, że zbyt dokładnie i ściśle rejestruje żydowskie krzywdy, że jest zbyt czułym sejmografem żydowskiej niedoli. Gniewasz się na termometr, że wykazuje tyle a tyle stopni gorączki i zirytowany rozbijasz go o podłogę.

Gorączka przez to nie ustaje. I spojrz, nawet ten dziennik informacyjno-popularny, z którym się niekiedy rozstać nie możesz, już Ci teraz też na nerwy idzie i zatruwa życie. Dzieją się bowiem w świecie wydarzenia, o których... dyplomatom się nie śniło. Czy mógłbyś przypuszczać tydzień temu, że przywoita mieszczańska prasa wiedeńska, że taka „Naje Fraje Presse“ (jak się ją potocznie nazywa), będzie doszczętnie zgleichszaltowana, nie gorzej od jakiegoś „Völkischer Beobachter“? — Tyko patrzeć, jak lada dzień umieści emblemat swastyki obok nagłówka. Wiedeń — „miasto marzeń“ Wiedeń Franciszka Józefa i — Johana Straussa, Wiedeń Teodora Herzla i Artura Schnitzlera, Wiedeń Zygmunta Freuda i Salzburg Maxa Reinhardta — wszystko to należy do przeszłości. Ton nadawać będzie odtąd we Wiedniu pp. Seyss-Inquart, Horse-Gleisenau i inni podkomendni Berlina. Kto wie, może jutro już zajędzie do Wiednia sam mistrz propagandy z Berlina i urządzi gdzieś na placu Schwarzenberga jakieś nowe auto-da-dé — tak, jak przed 5-ciu laty w Berlinie, i spali na stosie wszystko to, czym Wiedeń i Austria wzbogaciły ludzką kulturę.

Już teraz nie wymkniesz się z sieci, drogi Czytelniku, bo prasa żydowska bynajmniej nie ma monopolu na informowanie o tym, co się w Wiedniu dzieje. Przeciwnie, teraz właśnie prasa, która dotąd dawała „ukojenie“ twoim skołatanym nerwom, z jakąś okrutną Schaden-

freude donosi o każdej najdrobniejszej represji wobec Żydów austriackich, uderzając zarazem na alarm, że tylu a tylu Żydów obywateli polskich chce wrócić do kraju.

Nie, nie pomaga w tych czasach rozbijanie... termometru. Stan gorączkowy utrzymuje się, czy chcemy, czy nie chcemy. Niedola żydowska, tragedia narodu bez ziemi jest raną, która jątrzy w permanencji, która przetrzuca się to na jedno, to na drugie skupienie żydowskie w dia sporze — dziś sprawia ból w Niemczech, jutro w Rumunii, pojutrze w Austrii itd. itd... Znasz dobrze, drogi Czytelniku, Wiedeń i słyszałeś zapewne o zacisznym cmentarzu w Döblingu, pięknie położonym na peryferiach miasta. Tam, na tym cichym i spokojnym cmentarzu, spoczywają prochy człowieka, który wszystko to najdokładniej przewidział i w twórczym natchnieniu obmyślił plan ratunku. Pomyśl na chwilę, jak genialnie prorocy musieli być umysł człowieka, który w okresie największego rozkwitu liberalizmu, swobód obywatelskich i demokracji, gdy zdawało się, że poza nieszkodliwym ujadaniem różnych Luegerów, żadna chmurka nie zagraża żydostwu, rzucił wiekopomną koncepcję Państwa Żydowskiego, jako jedyne rozwiązanie kwestii żydowskiej.

A skoro już mówimy o Herzlu i o Żydach w dawnej stolicy austriackiej, to cisną się mimo woli po głóro gorzkie uwagi, które trzeba wypowiedzieć w tej chwili, mimo, że będą się wydawały sypaniem soli na świeże rany żydostwa austriackiego. Przypomnijmy sobie, z jakim szyderczym uśmiechem przyjęto we Wiedniu broszurę utalentowanego felietonisty. Przecież nawet najbliżsi znajomi autora „Judenstaatu“ biadali nad nim, że — zmąsły postradał. A ile nadokuczali mu się jego szefowie w redakcji, pp. Benedikt i Bacher, dwaj zasymilowani Żydzi, współwłaściciele dziennika, których spadkobierców przepędzono dzisiaj brutalnie z starożytnego budynku na Fichtegasse, gdzie w jednym z pokoi wisiał do uiedawna portret twórcy syjonizmu politycznego. Co drugi Żyd wiedeński mędrkował dowcipnie: Państwo żydowskie, — znakomicie, bylebym ja był konsulem we Wiedniu — (kiepski dowcip, uwieczniony przez Herzla w „Altneulandzie“)... I przypomnijmy sobie wreszcie, jakie zastraszające rozmiary przyjmowała epidemia chrztów w tymże Wiedniu, w ciągu ostatnich lat kilkadziesiąt. Do stu i więcej nawet wypadków chrztu w ciągu jednego tygodnia rejestrowały pisma żydowskie we Wiedniu w specjalnej stałej rubryce: „Austritte aus dem Judentum“. Dziś wszyscy ci Żydzi wychrzczeni tudzież ich potomkowie stoją u wrót otchłani, w obliczu ustawodawstwa norymberskiego. Czy warto się było — chrzczyć?

Garstka młodzieży i kilku zapaleńców poszło za Herzlem, ale cały ogół społeczeństwa tkwił dalej w błogiej drzemce asymilacji, nie poczuwając się niemal do żadnej łączności z żydo-

stwem całym i jego bolesną problematyką. Kontakt z żydostwem był tak luźny, że całkowite zerwanie przychodziło właściwie już z zupełną łatwością. Dziś kontakt ten zacieśni się — może wbrew woli. I może niejedyn z tych, którzy z tak lekkim sercem zerwali ostatnie więzy łączące z żydostwem, marzy o tym, by uzyskać — certyfikat na wyjazd do Palestyny (gdybyż tylko były certyfikaty!), tak jak to niejednokrotnie widzieliśmy w Niemczech. I jakże dziś inna byłaby sytuacja Żydów austriackich, gdybyśmy herzłowską fantazję mieli od lat zrealizowaną, gdybyśmy mieli dziś już Państwo Żydowskie, co przecież leżało w granicach możliwości. „Jeśli chcecie, nie jest to bajką“ — takie dał motto Herzl do swej utopijnej powieści, przewidując jej realizację na rok 1923. Kto jak kto, ale większość żydostwa wiedeńskiego (nie tylko wiedeńscy Rotszyldowie...) nie chciała po prostu — chcieć...

Cóż począć teraz, drogi Czytelniku? Usiąść beczynnym i posypać głowy popiołem nad tragedią żydostwa austriackiego? Przenigdy? Dążyć konsekwentnie do wytkniętego celu, — bo ileż jeszcze tragicznych lekcji otrzymać mamy od historii, ile katastrof i kataklizmów musimy jeszcze przeżyć, by raz wreszcie uświadomić sobie naprawdę, że droga wskazana przez Herzla jest jedynym całkowitym rozwiązaniem kwestii żydowskiej. Ze można i należy do upadłego bronić swych praw w krajach zamieszkania, ale walka o te prawa przysłały nam daleko łatwiej, gdybyśmy mieli własny nasz ośrodek państwowy w Palestynie.

A jeśli chodzi o nasze stanowisko, stanowisko prasy żydowskiej, to zechciej zrozumieć, kochany Czytelniku, że nie nasza w tym wina, jeśli nie możemy stać się źródłem pogody ducha — na codzień. Musimy spełnić dalej swój ciężki obowiązek i wchłaniać w siebie cały ból i wszystkie cierpienia naszego narodu. Wierzmy święcie w ostateczne zwycięstwo naszej sprawy, ale ciernista jest droga, która do zwycięstwa prowadzi. Żyjemy w ponurych czasach, gdy zbrojna pięść dyktuje prawo, a słabi się „nie liczą“. Nie popadaj jednak w rozpacz, drogi Czytelniku, przy rannej lekturze dziennika. W górę serca! Cierpienia miną, nastaną lepsze czasy! Jeśli zaś szukasz niezawodnego źródła optymizmu i wiary, otuchy i nadziei, sięgnij łaskawie po uzupełniającą lekturę — starej i odwiecznej naszej Księgi Ksiąg. Znajdziesz to, czego szukasz. Przeczytaj choćby tę tak dziś aktualną opowieść z happy-endem o Hamanie, by dojść do przekonania, że dzieje nasze, to naprzemian chwile upadków i wzlotów, klęsk i triumfów, nieszczęść i zwycięstw, że skoro tylu Hamanów przeżyliśmy w przebiegu dziejów, przeżyjemy i Hamanów dzisiejszych, którzy cychają na naszą zgubę. Albowiem „nie zawiedzie wieczność Izraela“.

D. L.

Jak nazwano nowe punkty jiszuwu?

(Specjalna służba informacyjna „N. Dziennika“)

Jerozolima, 16. 3. (S) Istniejąca przy Dyrektorium Żydowskiego Funduszu Narodowego komisja do wyznaczania nazw dla nowych osiedli żydowskich w Palestynie, ustaliła i zatwierdziła następujące nazwy dla różnych punktów, założonych na terenach Keren Kajemeth, w Emek Hajarden, Emek Jezreel, Emek Chefer, Emek Haszaron, i w Judei. W prasie palestyńskiej komisja ta, której przewodniczy Uyszkin, ogłosiła następujące nazwy:

I. Nazwy ku czci zmarłych przywódców syjonistycznych:

„Nir Dawid“, dla osiedla Haszomer Hacair „Tel Amal“, w okręgu Bet Szan, ku czci bhp. Dawida Wolfsona, byłego prezidenta Organizacji Syjonistycznej.

„Sde Nachum“, dla osiedla kibucu „Hasade“ w Bet Szan, ku czci bhp. Nachuma Sokołowa.

„Sde Warburg“, dla osiedla grupy emigran-

tów niemieckich w dolinie Szaronu, ku czci bhp. prof. Ottona Warburga, byłego prezidenta Organizacji Syjonistycznej.

„Tirat Zwi“, dla osiedla kibucu Rodges w Bejt Szan ku czci bhp. rabina Cwi Kaliszera, jednego z orędowników „Chowewe-syjonizmu“.

„Kfar Haroe“, dla osiedla Hapoel Hamizrachl w Emek Chefer, ku czci bhp. naczelnego rabina Palestyny A. I. Kuka (słowo „Haroe“ powstało z inicjałów HaRaw Awraham Hakohen).

„Bejt Jehoszu“, dla osiedla Akiby w dolinie Szaronu, obok kolonii „Ewen Jehuda“, ku czci jednego z czołowych przywódców ruchu syjonistycznego, bhp. dra Jehoszu Thona.

„Bejt Josef“, w dolinie Bejt Szan, ku czci jednego z przywódców ruchu robotniczego w Palestynie, bhp. Josefa Aronowicza.

„Szchunat Mosze“, dla osiedla robotniczego obok Petach Tikwy, ku czci jednego z czoło-

GRABIEŻ I PROFANACJA

Jak hitlerowcy hulają we Wiedniu

Praga, 16. 3. ZAT. Do dnia dzisiejszego aresztowano w Wiedniu i większych miastach prowincjonalnych około 500 Żydów przeważnie kupców, przemysłowców i działaczy społecznych. Aresztowań dokonali członkowie S. A. We wszystkich wypadkach nie są podawane przyczyny aresztowań. Po przeprowadzeniu gruntownych rewizji,

majątek aresztowanych ulega konfiskacie.

Spośród bardziej znanych finansistów przebywają w areszcie Zygmunt Bosel i baron Rotszyld, dalej przemysłowiec Lassner i właściciel domu towarowego Schiffman. Setki Żydów zostało materialnie zrujnowanych. Szturmowcy zajeżdżają samochodami pod żydowskie sklepy w 20 rewirze, ładują towary i zabierają je. W licznych bóżnicach dokonano wczoraj wieczorem napadów. Szturmowcy zabierają cenniejsze przedmioty

drąc na miejscu rodają Tory.

Podobne rzeczy działy się także w Leopoldstad, gdzie szturmowcy bez przeszkód rabowali towary ze sklepów żydowskich, wystawiając fikcyjne potwierdzenia konfiskat. We wszystkich związkach i towarzystwach żydowskich dokonano gruntownych rewizji.

Znalezione na miejscu pieniądze są z reguły zabierane.

Dziś dokonano rewizji w biurach władz gminy żydowskiej. Rewizja trwała kilka godzin. Kasy zostały opróżnione i zajęto teczki z dokumentami. 10 czołowych działaczy związku Bnej Brith przebywa w areszcie. Wśród ludności żydowskiej panuje w dalszym ciągu nastrój paniki. Unika się wychodzenia na ulicę. Lekarze i adwokaci żydowscy zamknęli gabinety i kancelarie, usuwając w licznych wypadkach wywieszki uliczne. Członkowie SA zalepili napisy hebrajskie na frontonie bóżnicy Żydów polskich w Leopoldstad i w wielu innych domach modlitwy. Na Heinestrasse zmuszano Żydów do mycia chodników i usuwania plakatów plebiscytowych Schuschnigga. W Praterze zdemolowano prawie wszystkie sklepy i stragany żydowskie. Na Wohlmutstrasse policja z bronią palną

w rękę odpędzała szturmowców, którzy rabowali sklepy żydowskie. Mimo wydanego przez władze zarządzenia przeciwko akcji na własną rękę, jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego zanotowano

wypadki jawnej grabieży majątków żydowskich.

Wielki dom towarowy Krupnika został całkowicie wypróżniony. To samo stało się z domem towarowym Gerstla i Schiffmana. Z licznych przedsiębiorstw handlowych bez odškodowania wyrzucono pracowników żydowskich. Kierownictwo interesami objęli pracownicy aryjscy. Znany działacz syjonistyczny inż. Robert Stricker został materialnie zrujnowany na skutek skonfiskowania drukarni Steinmana, w której Stricker był udziałowcem. W Leopoldstad

kawiarnie i lokale publiczne są puste.

Bez przerwy odbywają się rewizje w mieszkaniach żydowskich, przeważnie przez szturmowców. Na ulicach Wiednia odbywa się dziś sprzedaż streicherowskiego „Stürmera“, pełnego bredni antyżydowskich wedle najgorszych wzorów berlińskich z lat 1933-34.

Wiedeń, 16. 3. ZAT. Dziś ukazało się rozporządzenie w sprawie zaprzysiężenia urzędników państwowych na wierność Hitlerowi. Pociąga to za sobą automatyczne usunięcie urzędników żydowskich i niearyjskich ze służby państwowej.

Wiedeń, 16. 3. PAT. Potwierdza się tu wiadomość o aresztowaniu znanego żydowskiego bankiera i finansistów Zygmunta Bosel w chwili, gdy usiłował przekroczyć granicę pod Salzburgiem. Znaleziony przy aresztowanym woreczek z kosztownościami i biżuterią oraz gotówką w sumie około pół miliona złożono władzom aż do dalszych zarządzeń.

Wiedeń, 16. 3. PAT. Sędziwy działacz i publicysta socjalistyczny Karol Kautsky opuścił potajemnie Wiedeń i schronił się do Bratysławy.

Wiedeń, 16. 3. PAT. Wiadomość o aresztowaniu w Salzburgu ks. arcybiskupa Weitzza, znanego przeciwnika narodowego socjalizmu, nie potwierdza się.

Dwa wyroki śmierci w Złoczowie

Złoczów, 16. 3. Dziś o godzinie 16-tej zapadł wyrok w toczącym się przed sądem przysięgłych w Złoczowie procesie o zabójstwo ś. p. Marii i Mieczysława Jasińskich, właścicieli majątku Bełzca obok Złoczowa.

wych przywódców robotniczych w Palestynie, bhp. Mosze Bejlinsona.

II. Nazwy symboliczne:

„Ganiam” (połączenie słów „Gani” i „Am”) dla osiedla grupy Magdiel w dolinie Szaronu.

„Maoz”, dla osiedla Kibuc Meuchad i Haszomer Hacaír w dolinie Jordanu. Szan.

„Szaar Hagolan”, dla osiedla Haszomer Hacaír „Ejn Hakore” w dolinie Jordanu.

III. Nazwy ku czci żyjących osobistości syjonistycznych:

„Ejn Haszofet”, dla osiedla amerykańskiego kibucu Haszomer Hacaír w Dżuara, w górach Samarii, ku czci Louis D. Brandeisa. z okazji jego 80-lecia.

Nazwa ta, zgodnie ze statutem komisji, przedłożona zostanie do zatwierdzenia najbliższemu Kongresowi Syjonistycznemu.

„Kfar Szold”, dla osiedla emigrantów nie-iejekich w Judei, niedaleko Gedery, ku czci założycielki Hadassy p. Henrietty Schold, z okazji jej 75-lecia, zgodnie z uchwałą XIX Kongresu Syjonistycznego.

Mocą wyroku trybunału skazani zostali: Hilary Kuk i Włodzimierz Kaczor na karę śmierci przez powieszenie. Piotr Cyca na dożywotnie więzienie i koszty sądowe w wysokości 650 zł. oraz wszyscy trzej na zapłacenie symbolicznej złotówki.

Dalsi oskarżeni: Dziadyga Jarosław skazany został na 2 lata więzienia i pozbawienie praw na lat 5. Hałapa Wasyl na 2 lata więzienia, Iwachów Włodzimierz na dwa lata więzienia i utratę praw obywatelskich i honorowych na lat 5. Oskarżeni Tymoteusz Dziadyga, Hrynko Dziadyga i Majda Andrzej zostali uwolnieni od winy i kary.

Także Holandia się zbroi

Haga, 16. 3. PAT. Premier holenderski Colijn wygłosił wczoraj przemówienie przez radio, w którym nawiązując do mowy Chamberlaina w parlamencie i podkreślając powagę sytuacji, wywołaną ostatnimi wydarzeniami na terenie międzynarodowym, oświadczył, że zachodzi konieczność podwyższenia siły zbrojonej Holandii w tym znaczeniu, że zgodnie z ustawą z 26 lutego br. pierwsze ćwiczenia rekrutów zostaną przedłużone z 5 i pół miesiąca na 11 miesięcy, zaś rocznik 38, który powinien w warunkach normalnych być zwolniony w październiku br., pozostanie nadal pod bronią, a rocznik 39 powołany będzie pod broń już w październiku br. Mowę swą premier Colijn zakoń-

NARESZCIE... KRYŚIA SIĘ PODOBA

POWIEDZ MI, KRYSIU, DLACZEGO NOSISZ SUKNIE BEZ DEKOLTU? TO JEST ŚMIESZNE!

NIESTETY, NIE ROBIE TEGO DLA PRZYJEMNOŚCI. PRZYJDŹ JUTRO DO MNIE, A WYTLUMACZĘ CI...

POSŁUCHAJ, ALINKO, TOBIE MOGĘ POWIEDZIEĆ PRAWDĘ... NIE MOGĘ NOSIĆ WYDEKOLTOWANEJ SUKNI, GDYŻ MAM BRZYDKĄ SKÓRĘ.

ALEŻ, MOJA DROGA, ISTNIEJE TAKI PROSTY ŚRODEK I PRZEPROWADŹ KURACJĘ OLEJKIEM OLIWKOWYM. UŻYWAJ MYDŁA PALMOLIVE DO MYCIA I DO KĄPIELI... ZOBACZYSZ, JAKI BĘDZIE REZULTAT...

DWA MIESIĄCE PÓŹNIEJ

CZY TO KRYŚIA? BAJECZNA I SPÓJRZ, JANKU, NA JEJ DEKOLT! CZYŻ NIE JEST ZACHWYCAJĄCA DZIŚ WIECZOREM?

LEKARZE - DERMATOLOGI stwierdzają, że olejek oliwkowy przy temperaturze ciała przenika skórę i udelikatnia ją. Obfite ilości tego cennego olejku oliwkowego nżyte są do wyrobu każdego kawałka mydła Palmolive. Dlatego, jego gęsta piana zmywa skórę — wzmacnia ją i odmładza!

Codzienna kąpiel mydłem Palmolive jest prawdziwą kąpielą piękności, zapewniającą uroczą cerę i powodzenie.



Min. Beck wrócił do Warszawy

Warszawa, 16. 3. (Sin) Dziś w południe wrócił do Warszawy minister Beck. W czasie przejazdu ministra Becka przez Wiedeń zgłosili się na dworzec celem powitania przedstawiciele namiestnika Seyss-Inquarta.

PRZEGLĄD PRASY

„Przykrojony“ wywiad

Kiedy w poniedziałek ukazał się w oficjalnej wersji Polskiej Agencji Telegraficznej wywiad Hitlera z „Daily Mail“, rozeszły się w sferach dziennikarskich pogłoski, a potem autorytatywne wiadomości, że wywiad ten został w wersji polskiej nieco „przykrojony“. Usunięto bowiem z niego pewien ustęp nie bardzo przyjemny dla ucha obywatela polskiego. Wiadomość ta została zaraz nazajutrz potwierdzona drogą porównania tekstu wywiadu w prasie zagranicznej. Obydwa teksty porównała warszawska „Nowa Prawda“ i oto okazuje się, że po słowach wywiadu Hitlera:

„Niech pan spojrzysz na moje stosunki z Polską. Całkowicie gotów jestem przyznać, że Polska, kraj, liczący 33 miliony mieszkańców, koniecznie potrzebuje dostępu do morza. Zdajemy sobie sprawę z tego, co to dla Polski oznacza“.

brakują jeszcze następujące słowa:

Es ist bitter für uns, dass dieser Zugang zur See auf Kosten eines Korridors durch deutsches Gebiet ermöglicht werden muss.

Ten ostatni ustęp został w wersji PAT'a zupełnie pominięty. A zatem pełny tekst oświadczenia Hitlera na temat stosunków Trzeciej Rzeszy z Polską powinien brzmieć następująco:

„Niech pan spojrzysz na moje stosunki z Polską. Całkowicie gotów jestem przyznać, że Polska kraj liczący 33 miliony mieszkańców koniecznie potrzebuje dostępu do morza.“

— „Napełnia nas goryczą, że ten dostęp do morza musi być umożliwiony kosztem korytarza przez obszar niemiecki“.

PAT uważał za stosowne odpowiednio przykroić tekst wywiadu i opuścić miejsce dotyczące „niemieckiego terytorium“. Na marginesie słów Hitlera o niemieckim terytorium pisze „I. K. C.“:

Myli się natomiast kanclerz Hitler, jeżeli nazywa rdzennie polskie Pomorze terytorium niemieckim, przez króre przeprowadzony jest „korytarz“. Pomorze jest terenem polskim i to zarówno z historycznego, jak narodowego i państwowego punktu widzenia.

Pomorze jest częścią składową państwa polskiego i tą częścią składową na wieki pozostanie. Wszyscy na świecie wiedzą dobrze, że każda próba naruszenia związku Pomorza z Rzeszą Polski rozpętałaby wojnę i to wojnę na śmierć i życie.

Cytowane pismo stwierdza, co jest faktem bezspornym, że na Pomorzu, które Hitler nazywa terytorium niemieckim, mieszka 90 procent Polaków. „I. K. C.“ pisze także o dziwnej roli, jaką w tej sprawie odegrała Polska Agencja Telegraficzna, która uważała za stosowne zataić przed opinią polską tego rodzaju szczegóły. Stało się to w tym samym czasie, kiedy z niezwykłą drobiazgowością PAT ogłaszał wszystkie szczegóły triumfu hitlerowskiego w Austrii.

O min. Becku

Z tą samą konsekwencją, z jaką p. Mackiewicz bronił do niedawna min. Becka, krytykuje o nobecnie linię jego postępowania, wliczając w „Słowie“ rejestr jego grzechów:

Sam min. Beck nie wykazał także dostatecznej konsekwencji. Oto prasa zagraniczna przedstawia nam jego wojaże, jako posunięcie conajmniej nie anty-niemieckie. Zdawałoby się, że raz wstąpiwszy na tą drogę będzie usuwał z naszej polityki wszystkie punkty antagonizmu z Niemcami. Tymczasem oto nie załatwiono sprawy gdańskiej zawczasu w 1935, skutkiem czego Niemcy wykiwali nas w Gdańsku, oto nie wtem dla czego po wygaśnięciu konwencji genewskiej na Śląsku czekano, aż kilka miastecy na zawarcie obustronnej konwencji o mniejszościach narodowych, a i po jej zawarciu nie dała ona dostatecznego uspokojenia. Oto w ogóle linię min. Becka nawewnątrz Polski da się dość dziwnie scharakteryzować, jako zazdrosne przestrzeżenie „sekretu wynalazcy“. Min. Beck nie stara się wcale o to, aby słuszność jego założeń w po-

tytce zagranicznej została zrozumiana przez społeczeństwo. Dużemu wysiłkowi Hitlera wyjaśnienia swemu społeczeństwu słuszności zbliżenia się do Polski nie odpowiadał po naszej stronie odpowiedni wysiłek propagandowy.

Każda polityka daje tylko wtedy rezultaty, gdy jest konsekwentna.

Nie boimy się wzmacniania się Niemiec jeśli będzie temu odpowiadało proporcjonalne wzmacnianie Polski, przeciwnie upatrujemy w tem drogę do mocarstwowego stanowiska naszego państwa, jeżeli jednak wzmacniać się będą tylko Niemcy, a my stać na miejscu, to dojdziemy do katastrofy.

Te alarmujące artykuły p. Mackiewicza są bardzo charakterystyczne na tle olimpijskiego spokoju całej prasy prorządowej, która przechodzi jakby do porządku dziennego nad wytworzoną sytuacją, pozostawiając w tej dziedzinie całą inicjatywę oponentom.

U początku kariery...

„Kurier Poznański“ odpowiadając na to pytanie zwraca uwagę na następującą okoliczność:

Trzeba sobie powiedzieć wyraźnie, że polityka polska nie tylko musiała wiedzieć, dokąd zmierzają posunięcia polityki niemieckiej, ale że sama przyłożyła rękę do stworzenia dla Rzeszy takich warunków, z których stopniowo mogło zrodzić się to, co się teraz stało z Austrią.

Przecież nie kto inny, tylko Polska polityką swą wydobyla przed dziewięć laty Niemcy z kręgu izolacji przełamując ją umową polsko-niemiecką. Ograniczamy się do zaznaczenia faktu, oficjalnie potwierdzonego z wyrazem zadowolenia i wdzięcznej pamięci ze strony niemieckiej. To był początek wybijania się Rzeszy z ciężkiego położenia i marszu jej naprzód, od sukcesu do sukcesu, wielkimi krokami! U początku tej kariery politycznej Niemiec ostatniego dziesięciolecia — powtarzamy — była Polska.

A odpowiadając na pytanie, czego musi domagać się Polska, pisze cytowany dziennik:

Tym bardziej polityka polska, chociaż teraz, po fakcie austriackim, już dokonanym, musi się zdobyć na zdecydowaną aktywność wobec Berlina. Polityka polska może się do-

U OSÓB W WIEKU ŚREDNIM I STARSZYM codziennie pół szklanki naturalnej wody gorzkiej „FRANCISZKA-JÓZEFA“ ułatwia wypróżnienie, dobre trawienie, spokojny sen, i potęguje w zadziwiający sposób czynność komórek mózgowych. Zapytajcie Waszego lekarza.

magać skutecznie i domagać się winna bezwzględnie formalnego urzędowego przez kanclerza Hitlera w imieniu Niemiec uznania granicy polsko-niemieckiej za nietykalną.

Kanclerz Hitler złożył już z własnej inicjatywy w imieniu narodu niemieckiego kilkakrotnie zobowiązania w sprawie granicy francusko-niemieckiej, teraz zaś poręczył granicę włosko-niemiecką na Brennerze. Natomiast w sprawie granicy polsko-niemieckiej Hitler dotąd dobrowolnego jej przez Rzeszę niemiecką uznania urzędowo nie zadeklarował.

Czas największy, by to nastąpiło wyraźnie i uroczystie. Gdyby Polska nawet w tym momencie — deklaracji takiej nie miała uzyskać byłoby to dowodem zupełnej bezsily rządu polskiego w stosunku do Niemiec, a nad stosunkami polsko-niemieckimi byłby postawiony wielki znak zapytania. Powtarzamy: czas ostatni zrealizować ten postulat bezwzględny.

Copróżda po ostatnich doświadczeniach, gwarancje Trzeciej Rzeszy nie wiele już znaczą. Jedyną gwarancją jest naturalnie siła państwa. Jest rzeczą charakterystyczną, że w dziedzinie granic wschodnich Hitler nie dał nawet gwarancji, względnie słownej gwarancji.

Kłajpeda

W związku z agitacją w sprawie Litwy pisze „Polonia“:

Wyolbrzymianie zajścia pod Marcinkaicami i podżeganie przeciw Litwie będzie na ręce Niemcom. Jeśli prawdą jest, że Litwini zaczęli gromadzić wojska w pobliżu granicy polskiej, to co z tego może wynikać? Najprawdopodobniej to, że gdy Litwini po raz

Ryczałtowo tanie
Kuracje od 1 maja 155.—

Informacje:

IWONICZ ZDRÓJ

drugą ścigną swe wojska, by się bronić przed rzekomym „marszem polskim na Kowno“, wtedy hitlerowcy spróbują zagarnąć Kłajpedę.

Interes Polski wymaga nie robienia żadnych trudności państwu, zagrożonym przez imperializm germański. Róbnymy tak, by Litwa nie tylko nie gromadziła wojsk nad Mereczanką, lecz mogła gromadzić swe dywizje — dwie czy trzy, ile ich ma — nad dolnym Niemnem, dla obrony Kłajpedy. Bo jeśli padnie Kłajpeda, to następnym etapem może być Gdańsk, o ile nie będzie wcześniejszym.

Pismo to zwraca się także przeciwko lekceważeniu siły Litwy i jej pozycji. Na tle chóru głosów, domagających się uporządkowania spraw polsko-litewskich a nawet aneksji Litwy, jest to głos dość odosobniony.

W ciągu trzech godzin

Sfery wojskowe wszystkich państw zwracają uwagę na niezwykłą szybkość posunięć wojsk niemieckich w związku z zajęciem Austrii. „Nowa Prawda“ ogłasza ciekawy szczegół z dziedziny strategii:

Zmotoryzowane dywizje niemieckie, pomimo niesłychanie trudnych i ciężkich warunków terenowych i atmosferycznych, panujących w górach — zdołały w ciągu trzech godzin sforsować Tyrol i dojechać do bariery granicznej w Brennerze, zaś 120 samolotów bojowych Junkersa w ciągu dwóch godzin przerzuciło z Niemiec do Austrii półtora batalionu żołnierzy, którzy w tych dwóch godzinach zdołali dzięki temu obsadzić 11 austriackich lotnisk, wszystkie radiostacje i najważniejsze węzły kolejowe.

Ten szczegół niemieckiego marszu na Wiedeń, powinni sobie dobrze zapamiętać wszyscy sąsiedzi Trzeciej Rzeszy i wyciągnąć zń odpowiednie wnioski.

H. R. Knickerbocker ogłasza w prasie zagranicznej artykuł, w którym podkreśla, że po raz pierwszy w historii lotnictwa użył Goering i Hitler samolotów dla przetransportowania 3.000 żołnierzy niemieckich do Wiednia. 300 samolotów wojennych znalazło się w ciągu krótkiego czasu we Wiedniu, a każdy z tych samolotów posiadał 10 żołnierzy w pełnym uzbrojeniu. Oto przedsmak przyszłej rozgrywki wojennej.

(Rz)

W głębokim smutku pograżeni zawiadamiamy o przedwczesnym zgonie naszego nieodzwanego Syna i Brata

bl. w.

IZYDORA HALBREICHA

zmarłego w Krakowie dnia 14 marca 1938 w wieku lat 29

Pogrzeb odbył się dnia 15-go marca 1937 na cmentarzu żydowskim w Krakowie-Podgórze

Rodzina Halbreich
Katowice

Prezydium naczelnego komitetu wykonawczego Stronnictwa Lud.

Warszawa, 16. 3. (Sin) Dnia 15 bm. ukonstytuowało się prezydium naczelnego komitetu wykonawczego Stronnictwa Ludowego. Prezesa nie wybrano, ponieważ jest nim z urzędu prezes stronnictwa wybrany przez kongres. Jako wiceprezesów wybrano Stanisława Mikołajczyka i Andrzeja Czapskiego, skarbnikiem został prof. Kot, sekretarzem generalnym wybrano ponownie p. Józefa Grudzińskiego. Wyborów dokonano jednogłośnie.

—Oo—

Makabryczny film

Warszawa, 16. 3. (Sin) Biuro sejmowe otrzymało film z procesu moskiewskiego. Nie wiadomo, czy film ten będzie wyświetlany w polskich kinematografach.

NA MARGINESIE

Schuschnigg się żeni...

Nie ulega teraz najmniejszej wątpliwości, że Niemcy troskliwie i sumiennie przygotowali plan aneksji Austrii. Teraz wiemy już, że wojska niemieckie wkroczyły do Austrii, gdy Schuschnigg był jeszcze kanclerzem. Gdy wojska niemieckie wkroczyły do Linzu, Schuschnigg wygłosił swoje przemówienie przed mikrofonem radiostacji wiedeńskiej, oświadczając, że ustępuje tylko przed przemocą. W każdym z nas istnieje ochota rozpamiętywania życia pod kątem widzenia „gdyby”. Teraz, gdy Hitler z balkonu Burgu wiedeńskiego przemówił do tłumu, chce się mimowoli rzucić okiem na sytuację również pod kątem „gdyby”. Coby było, gdyby Schuschnigg był naprawdę postacią tragiczną, tj. człowiekiem walczącym o przeznaczenie, a nie kornie zginającym przed nim kark? Gdyby stosunkowo silna i dobrze uzbrojona armia austriacka stawiała opór? Gdyby zmobilizowano wiernych chłopów tyrolskich i wrogo dla hitleryzmu wystawioną klasę robotniczą?

Ala niestety Schuschnigg nie jest, zdaje się, wyციśniony z materiału wielkich osobistości, nie dorósł nawet do formatu „matego” Dollfussa. Niemcy wszystko przygotowały, ale troskliwie do najdrobniejszych szczegółów opracowany plan niemiecki — jakże się skompromitowali dyplomaci, których obowiązkiem jest wszystko przewidywać — tak dalece zaskoczył opinię publiczną, że niektórzy nawet mówią o zdradzie Schuschnigga. Dziwnym człowiekiem jest bądź co bądź ten ostatni kanclerz austriacki, który w momencie katastrofy, przekreślającej całą jego dotychczasową działalność, akuratnie się żeni. Być może, że Schuschnigg uznał — i to słusznie — że rola jego ostatecznie się skończyła, że dla niego jako dla bankruta politycznego nadeszła właśnie chwila ostatecznego wycofania się w życie prywatne. Jak długo był kanclerzem nie miał czasu ani spokoju, by pomyśleć o szczęściu osobistym. Gdy Austria stała się prowincją niemiecką, a do tego w dużej mierze przyczynił się sam Schuschnigg, stanął ten Hamlet austriacki przed problemem „być albo nie być”. Austria straciła swój byt, ale jej ostatni kanclerz zdecydował się na nowy byt prywatny...

Może jednak jesteśmy niesprawiedliwi wobec tego człowieka, w którego skórce nikt z nas tego nie chciałby tkwić. Może miłość stała mu się teraz ostatnią jego deską ratunku, ostatnią odskocznią przed straszliwą rozpaczą. „Baseler Nachrichten” pisała nawet z ironią o Schuschniggu, który miał serce tak czujne i delikatne, że nie chciał dopuścić do rozlewu krwi bratniej, ale który właśnie powinien się zdobyć na jedynie męski protest, jaki mu jeszcze pozostał, to jest na samobójstwo. Organ szwajcarski mierzył jednak Schuschnigga miarą starych samurajów japońskich, którzy drogą harakiri protestowali przeciw krzywdzie. Schuschnigg nie jest bohaterem, jest tylko człowiekiem głęboko nieszczęśliwym. Nie jest nawet postacią tragiczną, lecz biedną zwierzyzną ludzką, która umie się tylko skarżyć, gdy jest osaczona ze wszech stron. A biedna zwierzyzna chowa się zawsze do mysiej dziury, gdy grozi jej kataklizm dziejowy. Przed kilku miesiącami ogłosił jeszcze książkę „Drei-mal Oesterreich”, w której przeciwstawił brutalnym Niemcom hitlerowskim inną, odmienną kategorię niemieckości w postaci Austrii. Opo-wiada nam Schuschnigg w swej książce ciekawy epizod: Oto Dollfuss po zlikwidowaniu parlamentaryzmu austriackiego, po zainstalowaniu w Austrii państwa stanowo-autorytatywnego wysłał Schuschnigga do Berlina, by szukać jakiegos kontaktu z Niemcami. Było to w pierwszych dniach stycznia 1933 r. kiedy kanclerzem Rzeszy był gen. Schleicher. Ten general „socjalny” zapewniał wówczas delegata austriackiego, że „Hitler ist ein erledigter Mann”, że on (tj. Schleicher) do spółki z przywódcami niemieckich związków zawodowych wprowadzi w Niemczech nowy porządek. W dwa tygodnie później Hitler, który był „ein erledigter Mann”, został kanclerzem Rzeszy... Schuschnigg pisze o tym z melancholią, nie mogąc zrozumieć lekkomyślności „socjalnego” generala. Powinno go to być jednak natchnąć nie melancholią, lecz zadumą i zrozumieniem istoty hitleryzmu, do którego nie trafiają żadne perswazje, którego nie wiążą naj-



Kobięcych ust kuszony czas
To jest Odolu dar

Zdrowie to piękno.
Strzeżcie tego piękna.
Pielęgnując jamę
ustną Odolem, gdyż
Odol jest istotnym
czynnikiem ochrony
zdrowia. Higiena jamy
ustnej i zębów jest
nakazem wychowa-
nia i kultury, usta pie-
legnowane Odolem—
oznaka zdrowia
i piękna.

Odol

Odol zapewnia świeży oddech
i znakomitą higienę jamy ustnej.

Dr. L. FISCHLOWITZ

Tajemnicze motory wydarzeń dziejowych

I.

Napoleon I był niewątpliwie jednym z naj-większych uniwersalnych geniuszów w dziejach ludzkości. Był on niezawodnie geniuszem uniwersalnym, bo wybija się nie tylko jako pierwszy geniusz wojenny wszystkich czasów, ale także jako wybitny organizator który rozbijał stare państwa i tworzył nowe, jako świetny administrator, który zajmował się wszystkimi sprawami państwa, po cząwszy od urzędzenia całego jego życia, aż do zainicjowania nowej ustawy cywilnej i nowej organizacji — Komedi francuskiej, był on istnym mistrzem w dziedzinie polityki międzynarodowej, ale przede wszystkim był tym niezrównanym wodzem, który przez lat około 20 prowadził zastępy Francuzów, mę-zów, młodzieńców, a w późniejszych latach niemal chłopów na pobjawiska prawie całej Europy, a tu i ówdzie także innych części świata (Egipt, San Domingo, Syria, i Palestyna). Jeżeli w ciągu tych długich lat Francuzi musieli tak strasznie krwawić we wszystkich krańcach świata, to naturalnie stało się to wskutek żywiołowego zamiłowania Napoleona do samej wojny i wyżywna-ła się jego w sztuce wojennej, bo jak ów Ares homerycki, który radośnie przeżywał zgilek bojowy, tak nowożytny „bóg wojny” rozkoszował się wśród wrzawy wojny i oparów bitew.

Do tych ciągłych walk na wszystkich fron-tach powodowała dalej Napoleona ogromnie

bardziej chociażby uroczyste obietnice. Niestety Schuschnigg wdał się w perswazje, uwierzył o-bietnicom, które się najfatalniej skończyły nie tyle może dla niego, ile dla Austrii. Austria przestała istnieć, a Schuschnigg się żeni..

MOASSI.

wygórowana, a tak bardzo usprawiedliwio-na żądza chwały i władzy, która pchała go do coraz nowych zwycięstw i zdobyczy.

Natomiast wydaje się być z gruntu myl-nym przypuszczenie, jakoby Napoleona powo-dowała do coraz dalszych wojen gorąca mi-łość jego do Francji i do Francuzów, choć nieraz akcentował on żywo te swoje uczu-cia przy różnych sposobnościach, przy wtó-rowaniu mu jednogłośnie niezliczonych je-go wielbicieli. Patriotą francuskim Napoleon absolutnie nie był, a w głębi jego duszy cza-ła się raczej wielka nienawiść ku Francji i Francuzom. Napoleon w ogóle nie był Fran-cuzem i aż do końca życia nie władał całkiem poprawnie językiem francuskim, chociaż dyk-tował owe wspaniałe manifesty, biuletyny i rozkazyienne, które jeszcze obecnie za-dziwiają świat swą siłą i swym dźwiękiem. Napoleon był Korsykaninem, a Korsyka do-piero w 18-tym wieku po zwycięskiej walce u-legła francuskiemu najazdowi.

Między obrońcami Korsyki zajmowali wy-bitne miejsce Bonapartowie, a mały Napo-leon w swym domu rodzinnym na Korsyce wchłaniał chciwie opowiadania swego ojca o walkach i cierpieniach swych współziomków z czasów inwazji francuskiej, a szczególne na nim wrażenie musiały wywierać patrio-tyczne wynurzenia matki jego, mądrej i ener-gicznej Laeticji, późniejszej „madame - me-re”. W ten sposób zbierały się w sercu Napo-leona zapasy vendetty korsykańskiej prze-ciw wrogom jego ojczyzny, a uczucia te wy-ladowały się później elementarnie, a może nie całkiem świadomie, w ten sposób, że ce-sarz i wódz Francuzów, wiódł ich bezustan-nie do krwawych walk z całym światem, rze-komo w imię francuskiej ojczyzny i francuskiej sławy. Ta gwałtowna nienawiść zebra-na w duszy Napoleona zdołała nawet przyć-

mieć jasny wzrok bohatera i nie pozwoliła mu zaniechać w chwili decydującej inicjatywy do coraz to nowych ekspedycji wojennych. Gdyby Napoleon był zaniechał niebezpiecznej wyprawy w głąb Rosji w roku 1812, świat otrzymałby prawdopodobnie zupełnie inne oblicze. Ale vendetta korsykańska nie pozwoliła Napoleonowi zaprzestać dalszego prowadzenia Francuzów na rzeź i zagładę, i fatum musiało się spełnić.

II.

Od szeregu lat zasiada na moskiewskim Kremlu tajemniczy, straszliwy sfinks - Stalin i rządzi, jako absolutny władca 170 milionowym państwem rosyjskim. Dyktator ten urządza periodicznie krwawe rzezie wśród dygnitarzy rosyjskich w formie fars sądowych; wtedy uderzają jego gromy w najwyższe drzewa sowieckie, a najcięższe gło wy bolszewizmu padają od kul bolszewickich żołnierzy. A pobudki działania tego krwawego tyra? Oczywiście musi tu działać pewien instynkt okrucieństwa w tym pierwotnym człowieku, musi wpływać tu strach przed rywalami, który bywa u podobnych jednostek powodem okrucieństwa, tego odpowiednika strachu u Tyberiuszów i Nerónów. Ale toby jeszcze może nie wystarczyło do urzędzenia tych igrzysk, które ścinają krew w żyłach. Tu przybywa jeszcze dalszy stanowczy motyw: istotny samodzielnicy Rosji jest tej Rosji zaciętym wrogiem.

Oczywiście nie może być mowy o tym, aby porównywać Stalina z Napoleonem I. lub tylko z nim go zestawiać. A jednak niemal z dreszczem zdziwienia, niemal z osłupieniem musimy stwierdzić u tych dwóch postaci pewien rys wspólny. Jak Napoleon nie był Francuzem, tak Stalin nie jest Rosjaninem. Pierwszy był Korsykaninem, drugi Gruzinem. Obaj mają w duszy powody do nienawidzenia kraju, na którego czele stanęli; Napoleon nie mógł zapomnieć i przebaczyć podboju Korsyki przez Francję, Stalin nie może darować ani przebaczyć zdławienia małej Gruzji przez Rosję, co nastąpiło dopiero w ubiegłym wieku. Oczywiście, zemsta Napoleona wyłaadowała się w sposób godny tej miary olbrzyma — przez skazanie Francuzów na 20-letni przelew krwi w różnych krajach świata.

Zemsta okrutnego Gruzina objawia się w sposób prostszy, niejako przyziemny, przez tępienie systematyczne najwybitniejszych postaci obecnego życia rosyjskiego. Oczywiście, okrutny ten system nie może trwać bez końca. Rosja, mimo straszliwej, dla Europy nie pojętego służalstwa, musi się w końcu ocknąć, a wtedy nie pomogą te tragiczne komedie sądowe, te przyznania i kajania się oskarżonych. Nastąpi wtedy elementarna eksplozja ludu rosyjskiego, która, jak to już nie raz bywało, zmiecie Stalina i jego pretoriańców.

Co potem nastanie?

Niemcy gwarantują niepodległość Czechosłowacji?!

Londyn, 16. 3. (B). W czasie dyskusji w Izbie Gmin lord Halifax złożył oświadczenie, iż Niemcy udzieliły wszelkich gwarancji w sprawie niepodległości Czechosłowacji.

Co się tyczy sprawy Austrii, to rząd angielski — oświadczył lord Halifax — jest skłonny do uznania, że Austria przestała istnieć, a obecnie odbywa się proces absorbowania jej przez Rzeszę niemiecką.

Rekordowy krach na giełdzie londyńskiej

Londyn, 16. 3. (B). Na giełdzie londyńskiej nastąpił dziś rekordowy spadek kursów, jakiego nie notowano już od szeregu lat. Zniżkowały zarówno papiery państwowe jak też i przemysłowe. Niektóre kursy zrównały się z poziomem najniższych kursów w roku 1933.

Zamach bombowy w Jerozolimie

Jerozolima, 16. 3. ZAT. Dwóch Arabów rzuciło bombę na drodze jaffskiej obok stacji autobusowej. Lekko ranni zostali Salomon Birnbaum i Ruth Rom. Sprawcy zbiegli.

Podniecenie na Litwie

Prez. Smetona konferuje z posłami państw obcych

Ryga, 16. 3. PAT. Z Kowna donoszą: W Kownie panuje w dalszym ciągu podniecona atmosfera. Ciągłe odbywają się konferencje ministrów, przeważnie z udziałem prezydenta Smetony.

Litewska Agencja Telegraficzna ogłosiła dziś po południu komunikat, starający się ponownie wytłumaczyć zajście na granicy polsko-litewskiej w dniu 11 marca. Komunikat ten w sposób nieprawdziwy przedstawia przebieg zajścia i usiłuje zrzucić odpowiedzialność na Polskę.

Prezydent Smetona odbył w związku z incydentem granicznym konferencje z niektórymi posłami akredytowanymi w Kownie.

Nerwowy nastrój utrzymuje się w dalszym ciągu. Nieustannie krążą liczne pogłoski. Z naprężeniem oczekuje się dalszego biegu wypadków.

Audiencja na Zamku

Warszawa, 16. 3. PAT. Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś po południu w obecności Pana Marszałka Śmigłego Rydza p. prezesa Rady Ministrów gen. Ślawoja-Skłodkowskiego, p. wicepremiera inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego i p. ministra spraw zagranicznych Józefa Becka, którzy referowali o bieżących pracach rządu.

PODZIĘKOWANIE

Wielebn. Rabinowi K. Chameldesowi, Organizacjom Społecznym, Przyjaciołom, Znajomym oraz Wszystkim, którzy wyrazili nam współczucie z powodu nieodżałowanego zgonu

bl. p. MAKSA CYMBERKNOPA,

składamy na tej drodze serdeczne podziękowania.

RODZINA CYMBERKNOP
Katowice

Represje wobec chaluców rumuńskich

Bukareszt, 16. 3. PAT. Rumuńskie władze bezpieczeństwa rozwiązały wszystkie ośrodki organizacji żydowskiej „chaluców“, które jak wykazało śledztwo, pod płaszczykiem przygotowywania młodzieży żydowskiej do życia w Palestynie, były w rzeczywistości ośrodkami wyszkolenia elementów komunistycznych.

Znów incydent

Ryga, 16. 3. PAT. Donoszą z Kowna, że w miejscowości Kalwaria 13 marca o godz. 11-tej w nocy w świetlicy oddziału towarzystwa „Pochodnia“ wybito 16 szyb w oknach, przy czym napastnicy oddali kilka strzałów w powietrze. Nazajutrz stwierdzono, że sprawcą napadu jest nauczyciel szkoły litewskiej nazwiskiem Piestinkas, który równocześnie jest dowódcą miejscowego oddziału szaulisów i oficerem rezerwy.

Manifestacja w Krakowie

Wczoraj wieczorem w Gmachu Collegium Novum odbył się wiec ogólno-akademicki, poświęcony sprawie ostatniego incydentu na granicy polsko litewskiej. Po wiecu utworzył się wielki pochód młodzieży, do którego przyłączyły się tysięczne tłumy publiczności. Pochód wśród pieśni patriotycznych, przy entuzjastycznych okrzykach na cześć armii i jej wodza ruszył ulicami miasta pod pomnik Mickiewicza. W pochodzie niesiono liczne transparenty. Pod pomnikiem uchwaloną na wiecu w uniwersytecie rezolucję zgromadzeni przyjęli niemilknięcymi oklaskami i okrzykami. Podobne manifestacje miały miejsce w Tarnowie i w Olkuszu.

Represje wobec adwokatów żydowskich w Austrii

Wiedeń, 16. 3. PAT. Tutejsza Izba Adwokacka przedstawiła ministerstwu sprawiedliwości program zreformowania składu palestry austriackiej.

Program ten, nazwany natychmiastowym, przewiduje niezwłoczne wydanie zakazu wykonywania praktyki przez adwokatów żydowskich, zarządzania cudzymi majątkami i podejmowania się takich czynności natury gospodarczej, które nie są związane bezpośrednio z zawodem adwokackim, a dotyczą cudzego mienia. Postanowienia o ponownym dopuszczeniu do wykonywania praktyki adwokatów, którzy byli kombatanami, względnie są synami poległych kombatanów, mają być wydane w czasie późniejszym. Aplikanci Żydzi, w myśl ustawy norymberskiej, mają być natychmiast skreśleni z listy aplikantów.

Projektodawcy, nazywający siebie nar.-socjalistycznymi adwokatami niemieckiej Austrii, spodziewają się, że żądania ich spełnione będą bez ograniczeń.

Wspólna akcja Anglii i Francji na rzecz rozejmu w Hiszpanii

Londyn, 16. 3. (R) Przewódca opozycji pos. Attlee zainterpelował premiera Chamberlaina w Izbie Gmin, co rząd zamierza uczynić w związku z sytuacją, jaka powstała w Hiszpanii wskutek ostatniego zwycięstwa gen. Franco.

Chamberlain, odpowiadając na to pytanie, ograniczył się jedynie do stwierdzenia, że rząd francuski uczynił 15 bm. wieczorem ambasadorowi brytyjskiemu w Paryżu pewną propozycję, dotyczącą kroków, jakie podjęte winny być w stosunku do Hiszpanii. Propozycje te rozważane są obecnie przez rząd brytyjski i na razie premier nie może oświadczyć więcej.

Wczorajem Izba Gmin przystąpiła do debaty w sprawie sytuacji w Hiszpanii. Nagłość obrad uzasadnił poseł Attlee, twierdząc, iż liczni politycy ze stronnictwa rządowego nie zdają sobie sprawy ze znaczenia, jakie dla W. Brytanii posiadać może w przyszłości Hiszpania. Nieinterwencja — zdaniem mówcy — stała się farszą, która tylko kompromituje rząd brytyjski, Poseł Attlee zapytał premiera, jakie propozycje rząd francuski przedstawił wczoraj ambasadorowi brytyjskiemu.

Przewódca Laour Party odpowiedział premier Chamberlain, wygłaszając bardzo krótkie,

zaledwie 15 minut trwające przemówienie. Zdaniem premiera, nic nowego właściwie w Hiszpanii nie zaszło. Zawsze trzeba było liczyć się z tym, że zwycięstwo będzie albo po jednej albo po drugiej stronie. Obecnie zwycięstwo zdaje się przechylać na stronę gen. Franco. Zdaniem premiera, jedyną polityką, stosowną dla rządu brytyjskiego jest polityka nieinterwencji. Premier Chamberlain nie zapatruje się pesymistycznie na stan interesów brytyjskich w Hiszpanii. „Najlepiej przyczynimy się na rzecz pokoju i na rzecz interesów brytyjskich — powiedział Chamberlain — gdy nie będziemy wtrącać się do tego, co się dzieje w Hiszpanii“.

* * *

Londyn, 16. 3. PAT. Korespondent PAT. dowiaduje się, że rząd francuski wystąpił do rządu brytyjskiego z propozycją, aby W. Brytania i Francja podjęły wspólną akcję na rzecz rozejmu w Hiszpanii pomiędzy obu walczącymi stronami. Rząd francuski proponuje natychmiastowe zwrócenie się do Rzymu i Berlina celem uzyskania zgody Włoch i Niemiec na rozejm. W czasie takiego rozejmu wszystkie obecne oddziały, walczące w Hiszpanii, miałyby ulec wycofaniu.

DODATEK PURIMOWY

ZGRZYTY

Metempsychoza Hamana

Ciągle się po świecie pęta
Dusza Hamana przekleńta,
Więc się z Czytelnikiem dzieli
Kolejnością jego wcieleń:
Wedle autentycznych słów no-
tuje, że wprzód weszła w ...hm
Pcwej kozy, która w capach
Specyficzny budzi zapach.
Potem w jakiejś tkwiła ścierce;
I wieprzem była u Circe,
Poczem dusza ta garbata
Wcielila się w Herostrata.
Następnie za sprawą biesa
Wcielila się w Efiatesa.
Po śmierci się jego stała
Tylną nogą Bucefala.
Tu w historii jej jest luka,
Lecz odnajdzie ją, kto szukał
Pokutując za swe winy
Jest kanapą Messaliny.
Potem znów się lepiej czuła
Zyjąc krótko w ciele mufa,
'A gdy okres ten jej minął,
Zrodziła się Katyliną,
Poczem w chłopcu, jak ta lala,
Była mężem Heliogabala,
I t. d. A potem para
W ciele Borgii się Cezara,
Don Juana jest sitzbadem,
I wciela się w Torquemadę.
Zbirem jest z Pizarra kłikę,
Wiezie lues z Ameryki,
I tak już ad finem usque
Wcielila się w tłustą pluskwę.
Żyła w stanie oślim, świńskim,
Była kilka lat Sycińskim,
Oczajduszą, zdrajcą, wolem,
Przed carami bila czołem,
Potem była Pranajtisem,
Poczem wlażła w tłustą misę.
A dziś, choć fakt zdziwi ten cię,
Siedzi w pewnym prelegencie.

'ALWIN.

Wiedeński Purim

Szukasz go, choć jest tak blisko,
Pytasz wszędzie: gdzie jest Haman?
Zmienił nieco swe nazwisko
I obecnie zwie się: „A. S.-Mann“.

'ALWIN.

Na ślub Schuschnigga z hrabianką Verą Cernin-Fugger

'Alii Anschluss geranz,
Tu felix — Schuschnigg nube,
Gemuetlich und amuesant,
Schuschnigg i — van der Lubbe.
Pożar był — ohne Spass —
W kancelerza czułym sercu
Zamiast am Ballhausplatz
Na ślubnym stanął kobiercu.

Nie Reichstag, lecz plebiscyt:
Zwycięstwo pełne zbiera
Czy tylko złośliwy zgrzyt?
Nie — piękna pani Vera.

ZMO-RA.

Jedna litera -- oczy otwiera.

NA WIZYTY AUSTRIACKĄ

Wizyta i rewizyta.
Dobrze. Ale każdy pyta:
Na co te rekwizyta?

KAME LEON.

Księga Estery -- na pocztówce

מגילת אסתר



Krakowianin p. Jeremiasz Bronner (Brzozowa 7) pobit swego rodzaju rekord, napisał bowiem całą „Księgę Estery“ na jednym arkusiku formatu zwyczajnej pocztówki. P. Bronner przystępuje obecnie do spisania także innych ksiąg biblijnych w tej miniaturowej postaci.

MEGILATH OESTER...

SPISAŁ KAME LEON

Oney nocy król nie mogąc spać, kazał przynieść księgi historii pamięci godnych, i kroniki, i czytano je przed królem.

(VI, 1).

I stało się za dni Aswerusa (który Aswerus królował od Indyj aż do Murzyńskiej ziemi). Roku trzeciego królowania swego sprawił u siebie ucztę na wszystkie książęta swoje... (I, 1, 3).

A dnia siódmego, gdy sobie król podwe selił winem, rzekł do siedmi komorników, którzy służyli przed jego obliczem, aby przywiedli Wastę królową przed oblicze królewskie. Ale nie chciała królowa Wasty przyjść na rozkazanie królewskie...

(I, 10, 11, 12).

KSIEGI ESTERY.

OSOBY DRAMATU:

'Adolszwajros, władca Ger-medanów i Au-persów
Gejringas, namiestnik w Ir-Szuszan Ha-berlina.
Miklasna, Starosta podbitej prowincji.
Szusznajzor, Komornik (w komorze).
Szamberlajnu, Władca Wsypy.
Hajlifusu, Mistrz Paktów Poczwońnych
Fajn Griwyntrop, p. Minister Ekspansji.
Mussolinasu, Władca ziemi Murzyńskiej (Kusz).
Balduschirachnu, Stróż młodzieniaszków
Beckusu, Podróżnik w Nieznane.
Benejszu, Baron Nebochantes.
Idojn, Minister z rakieta.
Rzecz dzieje się między Hin-dunajem i ziemią
Murzyńską (Mehodi ad Kusz).

Akt I.

SCENA PIĘRWSZA.

(Ir-londina, dwór władcy Wsypy)

SZAMBERLAJNU, IDOJN.

IDOJN:
Może ty Szamberlajnu pokumasz się z Wodzem.
Ja mam dość, ja odchodzę...

SZAMBERLAJNU:

Jutro o tym rozmawiać będę z Griwyntropem,
Ma także dać swe placet sam Mussolinusu,
Świeżo odznaczony orderem libijskiego kaktusu
Z nim, tudzież z Blumojnem ocalim Europę...

IDOJN:
Życzę sukcesu. Ja oś w rakiemie wolę, a ty paktu
cenisz.

Rób co chcesz, ja spieszę na tenis.

SCENA DRUGA. (Tamże. Sypialnia).

SZAMBERLAJNU, HALIFUSU.

SZAMBERLAJNU:

Ze zmartwień, z urzędu czy z musu,
Nie mogę oka zamknąć, drogi Halifusu.
Trapią mnie nieustannie europejskie swary.
Widzę proroczno wojenne gazy i pożary.

HALIFUSU:

To stary twój konik.
Przegonim złe mary.

SZAMBERLAJNU:

Może mi coś przeczytasz z księgi dawnych
[kronik

I tą modłą senność na me oczy spadnie...

HALIFUSU (przynosi księgę):

Oto i ona.

Na roku 1918 właśnie roztworzona.
(czyta): „Państwo Aupersji do życia powołujem
I byt jego niepodległy wzajem gwarantujem“...

SZAMBERLAJNU:

Podpisano zapewne godnie, uroczyście.

HALIFUSU:

Oczywiście...

czytam dalej:

„Gdy w następnych latach grunt się pod Europą
[pali],

Traktatem w St. Germain

Aupersję w żywocie wiecznym znów utwierdza
[się...“

SZAMBERLAJNU:

Podpisano zapewne godnie, uroczyście?

HALIFUSU:

Oczywiście.

Przewracam dalsze karty:

„Gdy o dziedzictwo monarchii bój wrzał wciąż
[zażarty,

By dotkliwie skończyć spory i mozoły
Spisano znowuż rzymskie protokoły.
Gdzie stwierdzono Aupersji żywot niepodle-
[gły...“

Uroczyście.

SZAMBERLAJNU:

Oczywiście (ziewa).

Jutro na audiencję przyjdzie Griwentrop prze-
[biegły.

A więc krztynę się zdrzemnę,
Bo do tej rozmowy mieć myśli przyjemne.

KUPON ZNIŻKOWY DO KIN

ADRIA — ATLANTIC

Ważny dnia 17. III. Wyciąć i przedłożyć do kasiera.
w Kolekturze Zw. Inwalidów Grodzka 59
w Perfumerii N. Meersanda św. Marka 20
lub w Adm. „N. Dziennika“ Orzeszkowej 7.



PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Gospodarstwo polskie a wypadki austriackie

Wobec rozgrywających się w Austrii wypadków, „Codzienna Gazeta Handlowa“ przeprowadziła do-
razną ankietę wśród przedstawicieli różnych gałęzi życia gospodarczego, znajdujących się mniej lub bardziej w kontakcie z Austrią. W treści swych wypowiedzi rozmówcy woleli zachować pewną rezerwę.

— Wypadki biegają tak błyskawicznie, że nie zdążyliśmy jeszcze wczuć się w nową sytuację — tłumaczy jeden z nich. Mimo to sądzimy, że zebra-
ne przez nas poglądy zainteresują szersze koła gospodarze.

Najoptymistyczniej wypowiada się jeden z wybitnych działaczy bankowych Warszawy.

— „Jedyny problem, który wymagać będzie rozwiązania — oświadcza — to zagadnienie obrotów płatniczych z Austrią.

Dotąd obroty te regulowane były na podstawie porozumienia pomiędzy Bankiem Narodowym Austriackim a Bankiem Polskim, zastępowanym ostatnio przez Polski Instytut Rozrachunkowy (PIR). Obroty towarowe podlegały ogólnej reglamentacji, obowiązującej obroty handlowe ze wszystkimi krajami. Z Niemcami natomiast istnieje umowa między państwami (nie międzybankowa, jak z Austrią), przewidująca rozrachunek towarowy, ograniczająca obroty o wiele ostrzej niż umowa z Bankiem Narodowym Austriackim. Czy obecnie, po wcieleniu Austrii do Niemiec, obroty płatnicze z Austrią zostaną dostosowane do reżymu niemieckiego? Logika każe przypuszczać, że tak. Oznacza to, rzecz jasna, poważne zmiany w dotychczasowym stanie rzeczy i, prawdopodobnie, skurczenie obrotów“.

— „Czy powiązania kapitałowe z bankowością wiedeńską nie mogą spowodować wstrząsów?“ — pytamy. „Dawniej banki wiedeńskie posiadały rzeczywiście znaczny udział w bankowości naszej. W Banku Handlowym posiadała znaczny wpływ „Niederösterreichische Escompte-Gesellschaft“, w Banku Dyskontowym i szeregu banków małopolskich — „Creditanstalt“, w „Powszechnym Banku Związkowym“ — „Wiener Bankverein“ a w „Powszechnym Banku Kredytowym“ — „Landerbank“. To jednak należy już do przeszłości. Wiedeń od krachu Creditanstaltu przyszedł do przekonania, że nie może ponosić ryzyka inwestycji zagranicznych i likwidował stopniowo swe lokaty zagraniczne. W bankowości wpływy austriackie znikły w zupełności z Banku Handlowego, kapitał belgijski przejął portfel większościowy Powsz. Banku Związkowego, bank paryski „Banque des Pays de l'Europe Centrale“ przejął udziału zagranicznego Powszechnego Banku Kredytowego a „Societe de Gestion“ w Monaco portfel bankowy Creditanstaltu. Niewątpliwie, pewne pakiety akcji banków polskich mogły pozostać w rękach austriackich, ale są one nieznaczne i nawet ewentualne zmiany w ich stanie posiadania muszą pozostać bez wpływu na bankowość polską“.

Podobnie optymistycznie wyraża się inny działacz gospodarczy, związany z terenem Małopolski. Stwierdza, co prawda, że udział kapitału austriackiego w życiu gospodarczym Małopolski jest większy niż w reszcie Polski, ale nie przypuszcza, by mogły stąd wynikać pewne komplikacje. Po pierwsze jest to kapitał zdawna osiadły w kraju i trudno przypuszczać, by chciał się obecnie wycofywać, co zresztą byłoby trudnym ze względu na zarządzenia dewizowe. Zresztą i tu największe przedsiębiorstwa, by wymienić „Zieleniewskiego“ i „Galicję“ już dawno nie znajdują się w rękach austriackich. Pewne komplikacje mogą się zarysować w związku z dalszymi utrudnieniami w obrotach handlowych (eksport produktów rolnych z Małopolski szedł w znacznej części do Austrii), ale i to, wobec dużego zapotrzebowania Niemiec na środki żywności, da się prawdopodobnie uregulować“.

Bardziej pesymistyczny jest inny rozmówca, zbliżony do kół górnictwa węglowego. „Eskortowaliśmy do Austrii około 800 tys. t. węgla rocznie, około 9 procent łącznej sumy naszego eksportu. Rynek austriacki oddawna należał do rynków konwencyjnych, do rynków, na których osiągalnymi ceny opłacalne. Obecnie Austria znajduje się w zasięgu potężnego górnictwa węglowego Rzeszy. Czy nie należy się spodziewać, że mur zakazów przy-

wozu odetnie nasz węgiel od rynku austriackiego?“ Trudno odpowiedzieć przecząco na to pytanie.

Wątpliwości eksportera węgla podziela szereg innych branż. Tak np. w branży drzewnej są podstawy do obawy, czy konkurencja drzewnictwa austriackiego nie utrudni nam zbytu w Niemczech. Podobnie niepewna jest i sytuacja poszczególnych innych branż. Nic dziwnego. Nasze obroty z małą Austrią wynosiły w eksporcie i imporcie po blisko 60 miln. zł. rocznie, tj. około 5 proc. ogólnej sumy obrotów zagranicznych Polski.

Naogół jednak przeważa zdanie, że wypadki austriackie mogą spowodować trudności na tym

Sytuacja gospodarcza Austrii przed Anshlussem

W dniu 18 bm. odbędzie się XV doroczne walne zebranie akcjonariuszy Austriackiego Banku Narodowego. Zebranie to, rzecz oczywista, odbędzie się w ustalonym terminie tylko wtedy, jeśli nie nastąpią jakiegokolwiek zmiany wynikłe z nowej sytuacji w Austrii

W związku z walnym zebraniem, dyrekcja Austriackiego Banku Narodowego wydała drukowane sprawozdanie, w którym omawia sytuację gospodarczą Austrii ze szczególnym uwzględnieniem położenia finansowego i walutowego. Jest to ostatnie chyba sprawozdanie austriackiej instytucji emisyjnej, gdyż w związku z przyłączeniem Austrii do Rzeszy, Austriacki Bank Narodowy będzie niewątpliwie zlikwidowany, albo też przynajmniej przestanie pełnić funkcje banku emisyjnego.

Sprawozdanie Banku Narodowego stwierdza, że rok 1937 przyniósł znaczną poprawę sytuacji gospodarczej w Austrii. Produkcja przemysłowa we wszystkich prawie gałęziach pokazała wzrost. Przy tym jednak znacznie silniej zwiększyła się wytwórczość dóbr produkcyjnych, aniżeli dóbr spożywczych.

Stabilizacja szylinga przyczyniła się również w dużej mierze do poprawy położenia gospodarczego. Sytuacja walutowa, dzięki wzmocnieniu do-

czy innym odcinku, ale w żadnym razie nie spowodują wstrząsu niebezpiecznego dla całości gospodarstwa polskiego.

* * *

„Anschluss“ na giełdzie walorów bezpośrednio-go wpływu nie wywarł. Wprawdzie niektóre akcje polskie, np. Zieleniewski, są notowane na giełdzie wiedeńskiej, lecz arbitraż nimi wskutek istnienia reglamentacji dewizowej już dawno ustał. Natomiast, wpływ pośredni „Anschlusu“ był głęboki. Podaż papierów procentowych była duża i nie wiele się zmniejszyła. Oczywiście, nikt nie myśli o zakłaniach natychmiastowych w Europie, ale prawdziwy szal zbrojeń ogarnął wszystkie państwa. Stwarza to nastrój podniecenia przedwojennego, mało sprzyjającego pomyślnemu kształtowaniu się kursów papierów procentowych. Z drugiej strony akcje, mające związek z produkcją zbrojeniową, zachowują naogół pozycję mocną.

plywów walut i złota uległa wzmocnieniu. Spadek salda pasywnego austriackiego bilansu handlowego, wzrost ruchu turystycznego, pokazuje zwiększenie się wpływów z ruchu tranzytowego, wreszcie zmniejszenie się obsługi długów państwowych ze względu na dewaluację niektórych walut zagranicznych spowodowały wzrost rezerw walutowych Austriackiego Banku Narodowego o 79,1 miln. szylingów.

Stan zadłużenia zagranicznego wskutek spłaty rat amortyzacyjnych jakoteż ponownej niżki franka francuskiego zmniejszył się w stosunku do roku 1936 o przeszło 10%. Operacje w bankach rozwijały się pomyślnie i we wszystkich działach dało się zauważyć ożywienie. Płynność na rynku pieniężnym pokazała wzrost. Nastrój na giełdzie wiedeńskiej dość ożywiony, wahania kursów były jednak niezbyt wielkie.

Handel zagraniczny Austrii kształtował się w roku 1937 pomyślnie. Pewne trudności powstały jednak stąd, że obrót płatniczy z niektórymi państwami, uregulowany umowami clearingowymi, nie funkcjonował zbyt dobrze. Sumy w obrocie clearingowym z Austrią, Węgrami, Czechosłowacją, Grecją i Turcją, które należą się austriackim wierzycielom, osiągnęły w końcu roku 1937 — 115,9 milionów szylingów.



KRAKOWSKA GIEŁDA ZBOZOWA

KRAKÓW 16. 3. Pšenica 80% ziarn. szkilst. 29.35 — 29.85, jednolita (dworska) czerw. 27.75 — 28, biała 27.75 — 28, zbierana (targowa) 27.25 — 27.50, żyto jednolite (dworskie) 22 — 22.25, zbierana (targowe) 21.25 — 21.50, jęczmień jednolity (dworski) 20 — 21, przemiałowy 18.60 — 18.85, pastewny 18.50 — 18.75, owies jednolity (dworski) 22.50 — 23.50, zbierany (targowy) 20.25 — 20.75, zadoszeczony 19.75 — 20, mąka pszenna 0.30% 42.75 — 44.75, 0.50% 41.50 — 42.75, 0.65% 38 — 39, razowa 0.95% 31 — 31.50, 30-50% 36 — 36.75, 50-65% 30 — 31, pastewna 17.50 — 17.75, mąka żytnia z okr. krakowskiego 0.50% 33.25 — 33.50, 0.65% 31.75 — 32, razowa 0.95% 25.75 — 26.25, 50-65% 22.25 — 22.75, mąka żytnia z okr. poznańskiego 0.50% 33.75 — 34.25, 0.65% 32.25 — 32.75.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOZOWA

POZNAŃ 16. 3. Ceny orientacyjne: pszenica 25.75 — 26.25, żyto 19.50 — 19.75, mąka pszenna wszystkie gatunki minus jeden złoty, mąka żytnia wszystkie gatunki minus 65 gr otręby pszenne wszystkie gatunki minus 25 gr. otręby żytnie 12.75 — 13.75, wyka jara 23 — 24, peluska 24 — 25, gorczyca 35 — 37, makuchy lulae, rzepakowe i słonecznikowe minus 25 gr. 6rūt sojowy 23.25 — 24.25, reszta notowana bez zmiany. Tendencja i obroty: pszenica 55% — spokojna,

żyto 50% — wyczekująca, jęczmień 110 — spokojna; owies 195 — niżkowa.

GIEŁDA WARSZAWSKA

WARSZAWA 16. III. Knasy samknecla: Akcje: Bank Polski 111 1/2 — 110 1/2, Norblin 75 1/2, Modrzewów 18, Cukier 35 1/2, Lilpop 22, Starschawice 36 1/2, Węgiel 23 1/2 — 23, Zyrardów 67 1/2. Tendencja słaba.

Papiry procentowe: 3% premowa poź. inwestycyjna I. em. 80 1/2, II. em. 79 1/2, 3% premowa poź. inwestycyjna seryjna I. em. 90, 5% poź. konwersyjna 69 1/2, 5% poź. konwersyjna kolejowa 67, 4% poź. konsolidacyjna grube 65 1/2 — 65 1/2 — 65 1/2, 4% poź. dolarowa (dolarowka) 39 1/2 — 39 — 39 1/2, 4 1/2% poź. wewnętrzna grube 64 1/8. Tendencja słaba.

Dewizy: Belgia 89.15, Holandia 193.50, Londyn 26.36, Nowy Jork czek 5.28 1/2, Nowy Jork telegraficzny 5.29, Oslo 132.50, Paryż 16.20, Praga 18.40, Sztokholm 135.90, Szwajcaria 122. Tendencja utrzymana.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

ZURYCH 16. 3. Kursy zamknięcia: Dewizy: Paryż 14.40, Londyn 21.60 1/2, Nowy Jork 4.44 1/2, Bruksela 73.14, Mediolan 22.87 1/2, Amsterdam 240.97 1/2, Berlin 174.50 Wiedeń noty 52, Sztokholm 111.40, Oslo 108.70, Kopenhaga 96.75 1/2, Praga 15.14.

LONDYŃSKA GIEŁDA METALI

LONDYN 16. 3. Cynk 15 3/16 — 5/16, 15 5/16 — 3/8, cyna 185 — 1/2, 185 1/2 — 1/2, srebro 187 1/2, ołów 16 7/16 — 1/2, 16 9/16 — 5/8, miedź 40% — 7/8, 41 — 1/8, elektrolit 44% — 45 1/4, złoto 139,9 1/2.

— Minister spraw wewnętrznych sir Samuel Hoare wygłosił przez radio przemówienie, w którym wezwał do ochotniczej służby w biernej obronie przeciwlotniczej. Stwierdził on, że W. Brytania potrzebuje do tej służby miliona ochotników.

Książka Feuchtwangera p. t. „Moskwa 1937“, wydana w końcu br. w tłumaczeniu rosyjskim przez sowieckie wydawnictwo państwowe, została wycofana z handlu księgarskiego.

Adwokat i obrońca wojskowy
Dr. HENRYK SCHÖNWETTER
 przenośność kancelarii
 z ul. Floriańskiej 8
 na ul. Mikołajską 4 telef. 122-55

Szajkę bandycką na wzór Maruszczyki założył student gimnazjalny i dwóch robotników

Sensacyjna afera kryminalna w Krakowie

Z początkiem marca b. r. dokonano w Krakowie dwóch napadów rabunkowych. I tak w dniu 2 marca dwaj osobnicy usiłovali steroryzować służącą w mieszkaniu p. Józefa Zimetbauma i dokonać rabunku. Spłoszeni krzykiem bandyci zbiegli i nie dokonali rabunku.

W niedługo później, bo 10 marca dokonano napadu rabunkowego na sklepy p. Płaczkowej w Zabłociu. Sprawcy sterroryzowali właścicielkę rewolwerem i zrabowali 30 zł w gotówce oraz srebrny zegarek i 2 tabliczki czekolady.

Policja krakowska wdrożyła dochodzenia, którymi kierował nacelnik Wydziału Śledczego kom. Brzezeck. W wyniku dochodzeń ustalono identyczność sprawców, stwierdzono jednak, że wyjechali oni w międzyczasie z Krakowa.

Przypadek spowodował wkrótce sensacyjny zwrot w tej sprawie. Oto w bramie domu przy ul. Łąckiego we Lwowie usiłował popełnić samobójstwo młody człowiek, strzelając sobie z rewolweru w pierś. Denata przewieziono do szpitala, gdzie znaleziono przy nim list, wyjaśniający zagadkę samobójstwa.

Samobójcą był 19-letni Józef Niewiadomski z Piotrkowa, który w liście do matki swej podał rewelacyjne szczegóły. Pisał on, że wraz z dwoma towarzyszami postanowili założyć szajkę bandycką na wzór Maruszczyki. Mieli jednak tylko jeden rewolwer, a to było dla ich zamierzeń za mało. Wobec tego postanowili zakupić jeszcze dwa rewolwery. Nie mając jednak pieniędzy na broń, dokonali w Krakowie dwóch napadów rabunkowych, gdzie spodziewali się uzyskać gotówkę na zakupno rewolwerów.

Nadzieje naśladowców Maruszczyki zostały jednak zawiedzione. Zdobyli zaledwie drobną sumę, nie było mowy o kupnie broni, a w dodatku musieli uciekać z Krakowa.

Do tych nieudanych perypetii bandyckich przyłączył się jeszcze fakt, że Niewiadomski zakochał się w pewnej urodziwej Podgórzance, a nie ciesząc się wzajemnością, popadł w silną depresję. Pod wpływem tej właśnie depresji popełnił samobójstwo.

Policja lwowska, po zapoznaniu się z treścią listu, zawiadomiła natychmiast Wydział Śledczy w Krakowie, skąd wyjechał do Lwowa nacelnik Brzezeck, który przesłuchał w szpitalu lwowskim ранego Niewiadomskiego.

W toku przesłuchania wyszły na jaw sensacyjne szczegóły. Okazało się, że szajkę bandycką tworzyli Niewiadomski, który był robotnikiem w Hucie Szkła na Zabłociu wraz z drugim robotnikiem tej huty, 22-letnim Stanisławem Podolakiem z Monasterzysk. Ich towarzyszem był wreszcie 16-letni uczeń gimnazjalny z Piotrkowa, Zygmunt Gołuchowski.

Student ten, po odebraniu od ojca pieniędzy na zapłatę czesnego, uciekł z Piotrkowa, przybył do Krakowa i tutaj zapoznał się z Niewiadomskim. Po otrzymaniu tej informacji władze policyjne skomunikowały się natychmiast z Piotrkowem, skąd przewieziono do Krakowa Gołuchowskiego.

Obecnie sprawa została kompletnie wyjaśniona i będzie przedmiotem sensacyjnego procesu.

KRONIKA

MARZEC Wschód słońca 5 g 50 m

17 Zachód słońca 5 g 42 m

CZWARTEK 14 Weadar 5698

OD REDAKCJI. Z powodu braku miejsca odpadł z dzisiejszego numeru odcinek powieści Fröschla.

HALLO, DZIECI! Jutro „Dzienniczek“ — purimowy.

Usprawnienie doręczania korespondencji miejscowej na terenie Krakowa

W dążności do dalszego usprawnienia usług wprowadziła Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów w Krakowie nowy podział rejonów skrzynek listowych rozmieszczonych na terenie m. Krakowa. Podział ten wprowadzający obecnie 5 rejonów obejmuje zarówno skrzynki dla korespondencji zamiejscowej (czerwone), jak i skrzynki dla korespondencji miejscowej (zielone), przy czym jedne i drugie opróżniane będą równocześnie każdym kursem ustalonym dla opróżnienia skrzynek. Korespondencja wyjęta ze skrzynek przeznaczonych dla korespondencji miejscowej (zielonych) przewożona będzie bezpośrednio do oddziału oddawczego urzędu pocztowego Kraków 1 i stąd bezpośrednio doręczana adresatom, korespondencja zaś ze skrzynek dla korespondencji zamiejscowej (czerwonych) przewożona będzie jak dotychczas do Upt. Kraków 2, skąd odchodzi najbliższym ambulansem do miejsca przeznaczenia.

Jak wykazała dotychczasowa praktyka, publiczność nie jest jeszcze dostatecznie zorientowana w przeznaczeniu odnośnych skrzynek pocztowych wrzucając bardzo często korespondencje, która ma być doręczona w Krakowie, do skrzynek koloru czerwonego i na odwrót, co oczywiście wpływa — na opóźnienie w doręczaniu jej.

Dla większej przejrzystości w przeznaczeniu skrzynek, Dyrekcja przystąpiła do takiego rozmieszczenia skrzynek, by przy każdej skrzynce dla korespondencji zamiejscowej (czerwonej) znajdowała się tuż obok skrzynka dla korespondencji miejscowej (zielonej).

Ponadto Dyrekcja apeluje do PT. Publiczności, by we własnym interesie zwracała uwagę na przeznaczenie odnośnych skrzynek listowych i korespondencję swą wrzucała do właściwych skrzynek.

Uchwalenie budżetu w Skawinie

Rada Miejska w Skawinie pod przewodnictwem burmistrza Feliksa Pukło uchwaliła budżet na rok 1938/39 w przychodach i rozchodach w kwocie 276.868 zł.

Na najważniejsze inwestycje preliminowano: 82.000 zł. na wodociąg, jako przewidzianą część drugiego roku planu czteroletniego, 15.000 zł. na zakup autocysterny - skrapiaczki, 13.000 zł. na dokończenie urządzenia nowej rzeźni.

W roku 1937 wykonał Zarząd Miejski i oddał do użytku część wodociągu przewidzianego w pierwszym roku czteroletniego planu inwestycyjnego a to: studnię wodociągową z pompownią, zbiornik na 400 m sześć. wody i 2317 mb rurociągu na ogólną cenę 120.000 zł.

W roku 1936 wybudował Zarząd Miejski zupełnie nową sieć elektryczną w mieście, kosztem 50.000 zł, uzyskując całodzienne dostarczanie prądu z Elektrowni Miejskiej w Krakowie.

„Stamary“ sprzedano na licytacji

Wczoraj odbyła się przed sądem Grodzkim licytacja popularnego, a swego czasu najwytwor-

NAJLEPSZY TEATR WIEDENSKI w Krakowie
 Zespół artystów
„THEATER IN DER JOSEFSTADT“ z Wiednia
 HANS THIEMIG, DAGNY SERVAES, GERALDINE KATT, FRYC DELIUS i inni, wystąpią na scenie Bagateli tylko dwa razy:
 Czwartek 24. bm. „Raj“ („Das Paradies“)
 Piątek 25. bm. „Dni weselne“ (Hochzeitstage)
 Przedsprzedawca biletów już się rozpoczęła w kasie BAGATELL.

niejszego hotelu-pensjonatu „Stamary“. Licytację z ramienia głównego wierzyciela Banku Gospodarstwa Krajowego popierał adw. dr J. Bulanda, który też w imieniu swego klienta nabył hotel „Stamary“ za cenę zł. 544.200,67. Fakt sprzedaży wzbudził w Zakopanem zrozumiałe zainteresowanie.

Zamiast ślubu — 6 lat więzienia

Sosnowiecki Sąd Okręgowy na sesji wyjazdowej w Olkuszku skazał mieszkańca wsi Chelm, pow. olkuskiego, Stanisława Krawca, na 8 lat więzienia za podpalenie stodoły ze zbożem niedoszłego swego teścia, Józefa Rachwała. Krawiec podpalał stodołę, zemścił się za odmówienie ręki córki przez jej ojca, Rachwała.

Drogiemu Państwu HALBREICHOM w Katowicach składa szczerze wyrazy współczucia z powodu zgonu ICH NIEODŻAŁOWANEGO SYNA BŁP. IZEGO 15938k GNIAZDO „AKIBY“ W KATOWICACH

DROGIEMU PAŃSTWU HALBREICHOM przesyłam wyrazy najgłębszego współczucia z powodu zgonu ICH BŁP. SYNA 17338k SABA WULKAN

ZYDZE I PAULOWI HALBREICHOM wyrazy najgłębszego współczucia z powodu zgonu Ich blp. BRATA wyrażają

SEKRETARIAT NACZELNY „AKIBY“ 17338k SEKRETARIAT KIBUCU I DIWREJ AKIBA.

PIELEGNOWANIE URODY. Delegatka naukowa Uniwersyte de Beaute „Cedib“ w Paryżu, p. Olimpia Roskoszyna, po powrocie z Paryża zatrzyma się w Krakowie dniami 16, 17, 18 i 19 bm. (środa, czwartek, piątek i sobota), gdzie w Hotelu Francuskim udzielać będzie bezpłatnych porad kosmetycznych. Bezpłatne zaproszenia wydają obywatelom wszystkie większe perfumerie i drogerie. 1570k

GDY OSTATNIO W DOMU BYŁO WIELKIE PRANIE... ..dwunastoletnia Kryśka nalegała, aby pozwolono jej pomagać. Dlaczego opowiadamy o takim nie na pozór nieznośnym zdarzeniu? Bo jest to charakterystyczne dla całego kraju! Wszędzie miliony matek już uosą dzieci, że mydło Jeleni Schicht jest synonimem mydła najwyższej jakości. 12911

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— OSTATNIE WYSTĘPY POZEGNALNE ZYD. TEATRU LUDOWEGO. Na ogólne żądanie przeżywa zespół Żyd. Teatru Ludowego swe tournée prowincjonalne i wstępuje w nadchodzącą sobotę i niedzielę ponownie do Krakowa na ostatnie czerzy poegnalne występy w teatrze żydowskim na ul. Bocheńskiej, gdzie odegra po cenach najniższych znakomite widowisko „Czarodziejka“ według Goldfadena - Magera z Diną Halpern i Maksym Bożykiem na czele. Bilety w przedsprzedaży do nabycia u firmy Fischhab ul. Grodzka 43.

— HALLO! CHRZANÓW! Dziś jedyny występ słynnego zespołu „Teatru Ludowego“ z Warszawy pod kier. Klary Segalowicz z Diną Halpern i Maksym Bożykiem na czele. w imprezie „Czarodziejki“ Goldfadena - Magera w sali kinoteatru „Rex“. Początek przedstawienia godz. 9 wiecz.

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś po cenach niższych T. Dostojewskiego „Sen wujaszka“. W sztuce opracowanej reżysero przez W. Radulskiego występują: J. Karbowski (rola główna), J. Korecka, R. Pawłowska, T. Burnatowicz, W. Woźnik, M. Dankiewiczówna, A. Klońska, M. Kierzkowa, M. Mrowińska, I. Osuchowska, J. Romowicz i in. Jutro, po cenach najniższych, „Mężczyznom lepiej“ P. Barabasa, w premierowej obsadzie. W sobotę, po cenach niższych, Z. Nowakowskiego „Gałązka rozmarynu“.

— „ROMANTYCZNI“ komedia Edmunda Rostanda będzie najbliższą premierą Teatru im. J. Słowackiego. Próby odbywają się od dłuższego czasu pod kierunkiem reż. W. Biegańskiego.

Teatr im. J. Słowackiego

Czwartek, godz. 8 wiecz.: „Sen wujaszka“.

REPERTUAR KINOTEATROW
 ADRIA: „Gdy kwitną bzy“ i „Zamaskowany jeździec“.

ATLANTIC: „Premiera“ (Zarah Leander) i „Skrzydła nad Honolulu“ (Ray Milland).

APOLLO: „Korsarze“ (Fredric March, Franciszka Gaal).

BAGATELA: „Dziewczeta z Nowolipek“ i rewią „Wyrwicz w Bagateli“.

L. O. P. P.: „Ziemia Błogosławiona“ (Luiza Reiner i Paweł Muni).

„PROMIEN“: „Czerwony okręt“.

SZTUKA: „Paramatta“ (film niemiecki)

STELLA: „Ułani z powstania Listopadowego“.

UCIECHA: Huragan

WANDA: „Zaczęło się w pociągu“ (Robert Taylor i Eleanor Powell).

Zgleichschaltowana Austria staje do urny

Przed komedią plebiscytową

Wiedeń, 16. 3. PAT. Dziś wydano rozporządzenie w sprawie mającego się odbyć 10 kwietnia r. b. plebiscytu. Najbardziej godnymi uwagi paragrafami tego rozporządzenia są następujące: głosowanie trwa od g. 9 do 17, lokal i czas głosowania będą podane do wiadomości ogólnej przez urzędy burmistrzowskie i odpowiednio władze najpóźniej na tydzień przed plebiscytem.

Kamera, w której oddaje się głosy, ma być tak zbudowana, by wszelkie obserwowanie oddającego głos było uniemożliwione. Uprawniony do głosowania po sprawdzeniu tożsamości udaje się do kamery i na kartce pisze ołówkiem krzyżyk w jednej z dwóch rubryk o napisach „tak“ lub „nie“. Następnie wkłada kartkę do koperty, opuszcza kamerę, staje przed stołem komisji i w kopercie oddaje kartkę, którą nieotwierając wrzuca do urny.

Obliczanie głosów jest publiczne. Nieważne są kartki: 1) jeżeli nie znajdują się w kopercie dostarczonej przez rząd, 2) jeżeli jest niewątpliwe, że nie zostały w rządowych drukarniach sporządzone, 3) jeżeli nie wynika dokładnie z kartki, jak należy rozumieć oddany głos. Jeżeli w jednej kopercie jest więcej, niż jedna kartka, to uznaje się je za jedną, jeśli wszystkie są jednoznacznie zaopiniowane lub tylko jedna za nich jest wypełniona.

Tymczasowy rezultat głosowania zawierać będzie następujące dane: ważne głosy „tak“, ważne głosy „nie“. Suma wszystkich ważnych głosów, suma nieważnych głosów i suma oddanych głosów według listy głosowania. Jeżeli ktoś bierze udział w głosowaniu, mimo, że do tego nie jest uprawniony według ostatnich rozporządzeń (Żydzi), będzie karany aresztem od 1 do 6 miesięcy.

kawiarni „Splendid“ w pobliżu placu Stefana na „Berlin“, zapraszając ogłoszeniami w piśmie aryjskich do odwiedzania jej. Dziś wezwania te spotkały się z repliką ze strony partii narodowo-socjalistycznej, która oświadcza, iż nie uznaje takich manewrów, gdyż Huebner zależnie od koniunktury najpierw bratał się z partią socjalno-demokratyczną i jej żydowskimi przyjaciółmi, następnie z partią ultraklerykalną a obecnie próbuje nawiązać stosunki z partią narodowo-socjalistyczną czego partia według ogłoszonego oświadczenia nie uznaje, gdyż wymaga przekonania niezależnych od koniunktury.

* * *

Wiedeń. Ze wszystkich miast donoszą o nadawaniu placom nazwy Adolfa Hitlera. Zwłaszcza dzieje się to tam, gdzie place i ulice dotąd nazywały się placami i ulicami Dollfussa.

* * *

Wiedeń. Związek katolickich profesorów religii w szkołach średnich diecezji wiedeńskiej wysłał telegram hołdowniczy do kanclerza Hitlera, dając wyraz radości z przyłączenia Austrii do Niemiec i gotowości do pracy nad dalszym rozkwitem ojczyzny.

* * *

Wiedeń. Poseł ustriacki w Budapeszcie Baar Barenfels złożył agendy w ręce posła niemieckiego Erdmannsdorfa.

* * *

Wiedeń. Z Austriackiego Towarzystwa Rolniczego i lasowego wykluczono wszystkich członków Żydów i zarządzone nowe wybory.

* * *

Wiedeń. Trzecim wiceburmistrzem Wiednia mianowany został inż. Blaschke, skazany swego czasu na dożywotnie więzienie za nielegalną działalność narodowo-socjalistyczną.

* * *

Monachium. Kanclerz Hitler zawiązał do Berlina prezydenta Banku Rzeszy dr Schachta oraz członków krajowego rządu austriackiego, ministrów Fischboeckę i Meymayera, celem ostatecznego, prawnego uregulowania kursu przeliczenia marki i szylinga.

Wiedeń -- jak w czasie mobilizacji

Wiedeń, 16. 3. PAT. Wiedeń nie ochłonął jeszcze z przeżywanego w ostatnich dniach wrażeń. Ruch uliczny przybrał formy dotąd niespotykane. Na skrzyżowaniach ulic powstają ciągle zatory samochodów i motocykli, które z trudem regulują przemęczeni policjanci. Wszystkie autobusy i tramwaje przepełnione są spieszącą się i rozgorączkowaną publicznością. Miasto robi wrażenie jak w czasie mobilizacji. Pełno na ulicach żołnierzy i oficerów niemieckich. Przez ulice przejeżdżają wciąż w różnych kierunkach samochody i transporty wojskowe. Od czasu do czasu przemykają się w szybkim tempie z zamkniętymi firankami limuzyny z uzbrojonymi S. S. na stopniach. Ogromny popyt mają liczni sprzedawcy uliczni swastyk, w które zapatrują się prawie wszyscy aryjscy. Większość cudzoziemców, nosi w klapach odznaki swych narodowości. Nie noszą odznak jedynie Żydzi, na twarzach których maluje się ogromne przygnębienie. Na całym szeregu sklepów żydowskich widać namalowane kredą wielkimi literami słowo: „Jude“.

Przy okazji należy stwierdzić, że informacje podawane przez niektóre organy prasy polskiej donoszące o masowym wyjeździe z Austrii Żydów polskich są fałszywe. Odwrotnie, ruch pasażerski, jak wykazuje posterunek graniczny w Zembrzydowicach jest dużo mniejszy niż normalnie.

Aresztowanie b-ci Schiffmannów

Wiedeń, 16. 3. PAT. Wśród szeregu aresztowanych finansistów żydowskich znajdują się również 4 bracia Schiffmann, właściciele znanego domu towarowego. Krąży również pogłoska o aresztowaniu Bordy, wydawcy „Telegraphu“.

Czekają na turystów...

Wiedeń, 16. 3. PAT. Według przypuszczeń liczą się tutaj z ogromnym wzrostem ruchu turystycznego z Niemiec. Nad usunięciem dotychczasowych prawnych przeszkód pracują gorliwie zainteresowane czynniki. Według doniesień austriackiego biura komunikacji, wartość marki ustalono na 1,35 szyl. w wolnym obrocie. W clearingu marka równa się, jak dotychczas, dwóm szylingom.

Skreślenie sędziów piłkarskich

Wiedeń, 16. 3. PAT. W związku z piłką nożną wydano rozporządzeniem z ogólnej liczby 380 sędziów rozjemczych, 70 Żydów. Wobec chwilowego braku sędziów piłkarskich ogłoszono odezwe, wzywającą Aryjskich do zgłaszania się do służby.

Przepisy walutowe

Wiedeń, 16. 3. PAT. Dla zrównania ostrych przepisów dewizowych z Niemcami obowiązujących podróźnych ogłoszono, że podróźnym wolno bez osobnego pozwolenia wywozić ze sobą

kwotę w wysokości 30 szyl., zaś waluty zagraniczne do wysokości również wartości 30 szyl. Mieszkańcom pogranicza wolno jedynie mieć przy sobie szylingi austriackie w kwocie 20.

Represje wobec sportowców

Wiedeń, 16. 3. PAT. Sekretariat znanego austriackiego klubu piłki nożnej „Austria“ zamknięto ze względu, iż w zarządzie byli Żydzi. S. A. i odnośne organy partyjne przeprowadzają dochodzenie, czy i w jakim rozmiarze dopuszczono się ewentualnych przekroczeń.

* * *

Wiedeń, 16. 3. PAT. „Nowe Życie“, organizacja austriackiego frontu ojczyźnianego dla organizowania wolnego czasu od zajęć, przeszła w ręce partii narodowo-socjalistycznej, a przewodcą jej mianowano dr Antoniego Haasbauera, profesora gimnazjalnego, ostatnio wydalonego ze służby dyscyplinarnie za działalność partyjną.

Szedł za koniunkturą...

Wiedeń, 16. 3. PAT. Wczoraj znany właściciel kawiarni i barów Huebner zmienił nazwę swej

KRONIKA ŚLĄSKA I ZAGŁĘBIA

Przemysłnictwo kwitnie

Katowice, 16. 3. (K) Według statystyki Śląskiej Straży Granicznej, w miesiącu lutym przytrzymano na zielonej granicy przemysłników w 353 wypadkach. Ukrócenia celne na szkodę skarbu państwa wynoszą 110.000 zł. Poza tym przytrzymano 534 przemysłników i 114 osób za nielegalne przekroczenie granicy.

Zaostrzenie sytuacji w górnictwie

Katowice, 16. 3. (K) Sytuacja w górnictwie śląskim uległa znacznemu pogorszeniu. Znaczna liczba kopalń zgłosiła do komisarza demobilizacyjnego szereg wniosków redukcyjnych. W dniu dzisiejszym dyrekcja kopalń ks. Donnersmarcka zwolniła z 2 kopalń około 800 robotników. Wśród załóg panuje wielkie zaniepokojenie.

—00—

KRONIKA ŁÓDZKA

Za przekroczenie ustawy o spoczynku

Łódź, 16. 3. (G) W dniu dzisiejszym przed referatem karnym inspekcji pracy stanęło dwóch właścicieli firmy Maroko i pięciu pracowników tejże firmy, oskarżonych o pracę w

Maruszczyński chce podróżować

Warszawa, 16. 3. (Sin). Osadzony w więzieniu wadowickim Maruszczyński zabiega o sprowadzenie go do Warszawy na rozprawę apelacyjną o zabójstwo wywiadowcy Bąka. Jak wiadomo — w procesie tym zapadł przeciwko Maruszczyńskiemu wyrok śmierci. Rozprawa apelacyjna odbędzie się prawdopodobnie z końcem kwietnia.

niedzielę. Mojżesz Maroko został skazany na jeden miesiąc bezwzględnego aresztu. Wspólniczka jego na 200 zł grzywny, trzech pracowników na kary po 50 zł, jeden na karę 2 tygodni bezwzględnego aresztu, piąty zaś na 7 dni bezwzględnego aresztu. Wszystkich z miejsca odprowadzono do aresztu.

Zamordowanie furmana żydowskiego

Łódź, 16. 3. (G) Przed paru dniami zamordowano 58-letniego furmana Lenkowicza na terenie rzeźni. Lekarze orzekli wtedy, że Lenkowicz zmarł na skutek ataku sercowego. Dopiero dziś żona Lenkowicza zgłosiła się do prokuratora i podała, że kilku furmanów na tle walki konkurencyjnej zamordowało jej mąż. Prokuratura wdrożyła dochodzenie. Kilka osób zostało aresztowanych, zaś w dniu jutrzejszym zostanie dokonana ekshumacja zwłok Lenkowicza.

Rząd barceloński przygotowuje kontrofensywę na froncie aragońskim

Wielkie transporty posiłków dla obu stron

(Specjalna służba informacyjna „Nowego Dziennika“)

Paryż, 16. 3. (B) Według nadeszłych tutaj wiadomości, rząd barceloński zdecydował się przystąpić do generalnej kontrofensywy na froncie aragońskim.

Premier Negrin po powrocie z Paryża oświadczył, że Francja odmówiła udzielenia pomocy oficjalnej rządowi barcelońskiemu i prowadzi będzie w dalszym ciągu politykę nieinterwencji.

Z innych źródeł donoszą, że do Katalonii na-

deszły z jednego z sąsiednich państw olbrzymie masy artylerii i amunicji. Liczne grupy wyższych oficerów zgłosiły się do dyspozycji wojsk rządowych. Oficerowie oplanowali plan działania, wskazując słabe punkty w liniach wojsk powstańczych.

Rząd republikański wysłał od razu na front aragoński znaczne ilości artylerii, na olbrzymich samochodach ciężarowych.

Jeden z tych transportów, złożony z 40 dział, lotnictwo gen. Franco usiłowało zbombardować.

Porażka wojsk rządowych na froncie aragońskim

Burgos, 16. 3. Agencja Havasa donosi: dziś mija tydzień od rozpoczęcia ofensywy powstańczej na froncie aragońskim między Teruelem a Saragossą. Rezultaty ofensywy tej przeszły wszelkie oczekiwania: 7 tysięcy km. kw. zdobytego terenu, 5 zajętych miast, Belchite, Hajar, Mantalban, Alcaniz i Gaspe, 6 tysięcy jeńców, nie licząc tych, którzy ukrywają się w zdobytym terenie i codziennie setkami brani są do niewoli, 4 dywizje rządowe doszczętnie rozbite i zdziatkowane, przeszło 100 dział i 300 karabinów maszynowych, nieprzebrane zapasy amunicji i żywności oraz 27 zestrzelonych samolotów rządowych — oto dotychczasowy bilans powstańczej ofensywy.

* * *

Saragossa, 16. 3. Korespondent Havasa donosi, że wieczorem wojska gen. Franco zajęły cały masyw górski Sierra San Just, który był ośrodkiem oporu przeciwnika. Wojska powstańcze posuwają się naprzód, nie spotykając poważniejszego oporu.

30.000 szturmowców niemieckich wysłano do Hiszpanii

Londyn, 16. 3. (B). Poseł hiszpański w Londynie oświadczył, że jak wynika z wiadomości, otrzymanych przez hiszpańskie ministerstwo spraw zagranicznych, Niemcy przystępują do wzmocnienia ofensywy wojsk powstańczych.

Z początkiem tygodnia odjechało z portów

niemieckich 30.000 członków S. S. pod kierownictwem oficerów Reichwehry do Hiszpanii.

Według doniesień z Hendaye, w San Sebastian znajdują się liczne grupy pilotów niemieckich, których odkomenderowano na front aragoński.

„Zdobyłeś ziemię ojczystą nie gwałtem...“

Hitler powrócił do Berlina

Powitanie na lotnisku

Berlin, 16. 3. PAT. Dziś o godz. 17-ej z minutami przy dźwiękach dzwonów wszystkich kościołów ewangelickich powrócił do Berlina Adolf Hitler. Stolica Rzeszy powitała go jak triumfatora. Dzień dzisiejszy przyćmiewa wszystko co działo się dotąd w Berlinie, tak bogatym w ostatnich latach w imponujące uroczystości masowe. Olbrzymiemu udziałowi ludności sprzyja piękna pogoda wiosenna. Biura, sklepy i fabryki są nieczynne. Szkoły wolne od zajęć, na całej trasie przejazdu kanclerza już od południa formowały się liczne grupy widzów, zajmując lepsze miejsca.

Na lotnisko Tempelhof, dokąd przybywa samolot kanclerski, wpuszczono maksymalną ilość 30 tys. widzów. Gęsty tłum zalegał już w południe plac przed kancelarią Rzeszy, będący końcowym punktem triumfalnego przejazdu Kanclerza. Wobec niebywałego napływu tłumów i kilometrowych kordonów ruch kołowy na wielu ulicach uległ całkowitemu zatamowaniu. Uroczystości transmitują wszystkie radiostacje niemieckie oraz wiele rozgłośni europejskich i pozaeuropejskich. Zewsząd zwisają czerwone flagi ze swastyką, ozdobione pozłocistymi szarfami.

Okołecznościom powrotu kanclerza odpowiada w pełni ton prasy dzisiejszej. Obok odez-

ministra Goebbelsa, wzywających ludność, aby uczciła wodza narodu niebywałą manifestacją, dzienniki w olbrzymich tytułach mówią o wdzięczności i hołdzie wszystkim Niemców dla twórcy wielkiej Rzeszy. Na lotnisko Tempelhof przybyli na powitanie kanclerza wszyscy członkowie rządu, przewodcy partyj, generalicja i admiralicja, korpus dyplomatyczny, attaches wojskowi.

O godz. 17 z minutami nad lotniskiem ukazało się 7 samolotów. W jednym z nich znajdował się kanclerz Hitler. Po krótkim czasie samoloty wylądowały, z trzeciego wysiadł kanclerz, powitany grzmiącymi owacjami. Do kanclerza zwrócił się najpierw marszałek Goering i powitał go jako zdobywcę „Ziemie ojczystej nie gwałtem, lecz sercem“. Poza tym zaś uroczyste złożył w ręce kanclerza mandat kierowania państwem na czas pobytu kanclerza w Austrii. Następnie przemówił minister Goebbels, stawiąc wykonanie misji historycznej w Austrii i mówiąc o niezmiernej radości, jaka ożywa dziś wszystkich Niemców. z

Również odjazd z lotniska na Wilhelmplatz odbył się wśród niebywałego entuzjazmu. Samochód kanclerski jechał wśród długich szparów, za którymi stał zwartą masą wiwatującą paromilionowy tłum.

Oświadczanie kardynała Innitzera

wzywa do posłuszeństwa wobec Hitlera

Wiedeń, 16. 3. PAT. Po wizycie u kanclerza Hitlera kardynał Innitzer ogłosił oświadczanie, w którym oświadcza m. in.:

„Katolicy winni sobie przypomnieć słowa Chrystusa, że należy oddać cesarzowi, co jest cesarskie, a Bogu, co jest boskie. Kapłani i wierzący winni bez zastrzeżeń popierać państwo wielkoniemieckie i jego wodza, którego walka przeciwko bolszewizmowi oraz o potęgę, honor i jedność Niemiec zgodna jest z wolą Opatrzności. Księża winni powstrzymać się od wszelkiego rodzaju polityki i zająć się wyłącznie swą

misją religijną wobec wiernych“.

Kardynał wzywa przewodców organizacji młodzieży chrześcijańskiej, aby ułatwili wcielenie tych organizacji do państwowych związków młodzieży. Kościół nie będzie miał powodu żałować swej wierności wobec państwa. Słowa, które do mnie skierował kanclerz i wódz, stanowią gwarancję, że zadania kościoła będą mogły być wykonywane.

Oświadczanie nosi tytuł: „Przysięga na wierność kościoła dla narodu niemieckiego“.

Proces o zajęcia antyżydowskie

Warszawa, 16. 3. (Sin). W przyszłym tygodniu znajdzie się na wokandzie sądowej proces o znane zajęcia w Wyszonkach Kościelnych 16 października ub. roku zorganizowany został napad na Żydów w tym miasteczku. W stan oskarżenia postawiono 26 chłopów mieszkańców różnych gmin powiatu wysoko mazowieckiego. Rozprawa została wyznaczona na środę 23 marca. Podczas rozprawy zostanie przesłuchanych blisko 120 świadków. Oskarżonych broni szereg adwokatów z Warszawy.

Zmiana w nastawieniu Litwy?

Warszawa, 16. 3. (Sin). „Kurier Warszawski“ notuje następującą depezę z Rygi. Rozeszły się tutaj pogłoski, że w rządzie kowieńskim istnieje tendencja do nawiązania bezpośrednich rokowań z rządem polskim, w związku ze znanym incydentem na pograniczu polsko-litewskim.

Kanclerz Hitler przyrzekł...

Wiedeń, 16. 3. (B). Kanclerz Hitler miał złożyć wobec kardynała Innitzera zapewnienie o niestosowaniu ostrych zarządzeń wobec katolicyzmu.

Oficjalna „Wiener Zeitung“ donosi, że wydane w Austrii Górnej zarządzenie w sprawie rozwiązania organizacji kobiecych, nie będą dotyczyć organizacji kościelnych.

Likwidacja austriackich placówek konsularnych

Warszawa, 16. 3. (Sin) Z dniem dzisiejszym rozpoczęto likwidację austriackich placówek konsularnych w Warszawie i na prowincji. 8 konsulatów austriackich będzie przejętych przez konsulaty niemieckie. Podobno nastąpić ma również likwidacja austriackiej placówki dyplomatycznej w Warszawie. Należy zaznaczyć, że w Polsce mieszka blisko 900 obywateli austriackich.

Nie chcą hitlerowskiej wiedzy

Warszawa, 16. 3. (A). Do Warszawy przybyła dziś liczna grupa akademików żydowskich, studiujących na uczelniach austriackich. Na dworcu rozegrały się dramatyczne sceny powitań przez rodziców, którzy witali dzieci wracające z austriackiego piekła.

„NIE INTERWENIOWALISMY BY ZBAWIC NIEPODLEGŁOSC AUSTRII bo nigdy nie powzięliśmy podobnego zobowiązania” Wielka mowa Mussoliniego w sprawie Austrii

Rzym, 16. 3. (W). Mussolini w otoczeniu ministrów przybył do Izby Deputowanych wśród długotrwałych owacyj członków izby i publiczności, zgromadzonej na trybunach. Po exposé podsekretarza stanu lotnictwa na temat budżetu ministerstwa lotnictwa na trybunę wszedł Mussolini, wygłaszając przemówienie, całkowicie poświęcone ostatnim wydarzeniom w Austrii.

„Austria przestała istnieć jako państwo — oświadczył Mussolini. Stała się ona częścią Niemiec, a plebiscyt, który odbędzie się 10 kwietnia, uświęci ten fakt dokonany. Dramat austriacki rozpoczął się nie wczoraj, lecz w r. 1848, kiedy mały, ale dzielny Piemont odważył się przeciwstawić kolosowi habsburskiemu. Tempo jego przyspieszyło się po wojnie, trwał on 20 lat. Epilog tego dramatu potoczył się przyspieszonym rytmem nieodpartych sił natury i

zaskoczył jedynie roztargnionych i ignorantów.

Rzut oka wstecz na wypadki ostatnich 20 lat wskazuje w sposób zupełnie wyraźny, iż

to, co się stało, stać się musiało

i że i zeka, pomimo papierowych tam traktatów, podążyła ku swojemu ujściu.

Mussolini przypomniał, iż pod rządem socjalisty Bauera oświadczone, iż Austria stanowi część Rzeszy niemieckiej pod nazwą niemieckiej republiki austriackiej. Liczne prowincje austriackie w żywiowym plebiscycie opowiadają się za przyłączeniem do Niemiec, z wyjątkiem Przedarulanii, która wypowiedziała się za połączeniem z Szwajcarią. Konstytucja weimarska niemieckiej republiki socjal-demokratycznej z r. 1919 w art. 2 orzeka: Terytorium Rzeszy obejmuje terytorium krajów niemieckich. W art. 61 wyraźnie oświadczone, iż po połączeniu się z Niemcami Austria będzie miała prawo brać udział w radzie państwa, wysyłając ilość przedstawicieli proporcjonalną do ludności.

Nie ulega więc wątpliwości, że w początku epoki, którą można nazwać socjal-demokratyczną, zarówno w Wiedniu, jak i w Weimarze, uważano, iż połączenie się obu państw w jedno państwo jest logiczne.

Przyszły traktaty pokojowe, przede wszystkim traktat wersalski, a następnie traktat w St. Germain, które narzuciły -- powiedział Mussolini -- Austrii, by została niepodległą.

Pozostawiono jednak drzwi nawpół otwarte. Austria mogłaby wyrzec się swej niepodległości ze zgodą Rady Ligi Narodów. W ten sposób Austria zaczęła swe istnienie jako państwo niezależne pod panowaniem socjal-demokracji. Socjal-demokraci minęli, ustępując miejsca chrześcijańskiej demokracji z Seiplem, ale nie poprawiło to sytuacji ani pod względem politycznym, ani pod względem gospodarczym.

Trwało to do 1 października 1926 r., kiedy kanclerz Seipel powrócił do władzy z formułą:

Austria jest państwem niemieckim — nic przeciwko Niemcom.

Po trzech latach nieładu i intryg przyszedł do władzy Schober na jesieni 1929 r. Dopiero z chwilą dojścia do władzy Schobera rozpoczyna się włoska polityka w stosunku do Austrii, polityka, która została uświęcona w traktacie przyjaźni i arbitrażu, podpisanym w Rzymie przez Schobera 6 lutego 1930 r.

W tym czasie wybuchł kryzys światowy, który miał jak najgłębniejszy wpływ na wątłe gospodarstwo narodowe austriackie. Idea an-

schlusu powróciła ponownie w formie projektu unii celnej austriacko-niemieckiej, z którym związane są nazwiska Curtiusa i Schobera.

Projekt ten spotkał się z niezwłoczną opozycją ze strony Francji i Czechosłowacji. Trybunał Międzynarodowy w Hadze uznał, iż jest on niezgodny z ideą niepodległości Austrii. Projekt ten upadł. Sytuacja Austrii nie poprawiła się. Obecnie Włochy interweniowały bezpośrednio, pomagając pod względem gospodarczym Austrii na podstawie układów, zawartych w Semmeringu.

W styczniu 1933 roku narodowy socjalizm przychodzi do władzy w Niemczech. W marcu tegoż roku Dollfuss odnawia swój rząd w sensie autorytatywnym, określając jednak jednocześnie Austrię,

„jako państwo niezależne i chrześcijańskie, ale niemieckie”.

Rozpoczyna się walka pomiędzy rządem a ruchem narodowo-socjalistycznym. Dollfuss jest zmuszony do energicznego sflumienia rewolty socjalistycznej w lutym 1934 r. W kilka miesięcy później wybucha w Wiedniu pucz narodowo-socjalistyczny.

„Rozkazałem wówczas — powiedział Mussolini — by 4 dywizje z górnej Aarygi uday się do Brenneru. Było to posunięcie, podyktowane przez elementarną ostrożność wobec wydarzeń nieoczekiwanych i których znaczenia nie można było ocenić. Nikt z Austriaków nigdy nam nie podziękował za to, żeśmy to uczynili”.

Od r. 1934 do r. 1936 rozwija się polityka protokółów rzymskich. W międzyczasie warunki ogólne w Europie i w Austrii uległy głębokiej zmianie. Solidarność dyplomatyczna Włoch z mocarstwami zachodnimi została złamana przez sankcje i przez usiłowania „uduszenia” narodu włoskiego. W październiku 1936 r. powstała oś Rzym—Berlin. W Austrii ruch narodowo-socjalistyczny, chociaż powstrzymywany przez władze, rozwija się z zadziwiającą szybkością, głównie dzięki szybkiej odbudowie potęgi politycznej i wojskowej Niemiec.

Jest to chwila, kiedy Włochy radzą Austrii zbliżyć się do Niemiec. Z aprobatą Włoch zostają zawarte układy austriacko-niemieckie z lipca 1935 r., które wychodzą również z założenia, iż Austria uważa się za państwo niemieckie. Pomimo tych układów rozpoczyna się nowy okres naprężenia.

„W rozmowach weneckich w kwietniu 1937 r. — powiedział Mussolini — daję wyraźnie do zrozumienia kanclerzowi, iż niepodległość Austrii jest sprawą, która przede wszystkim interesuje Austriaków i że oś Rzym—Berlin stanowi podstawę polityki zagranicznej Włoch. Spotkanie z 12 lutego pomiędzy obu kanclerzami było ostatnią próbą znalezienia kompromisu, który — być może — opóźniłby ale niewątpliwie nie usunąłby ostatecznego rozwiązania.

Następuje przemówienie Schuschnigga z 24 lutego. Nagle wyłania się projekt plebiscytu.

W południe 7 marca człowiek zaufania Schuschnigga zapytał mnie o zdanie co do plebiscytu i co do jego formy. Odpowiedziałem mu w sposób jak najbardziej kategoryczny, iż zachodzi pewien błąd: Powiedziałem mu: Ten pocisk wybuchnie w rękach. Nie chwałę się tymi przewidywaniami, które by-

ły tak łatwe.

W kołach dyplomatycznych i dziennikarskich całego świata słyhać było wyrazy żalu polemiki i ostrzeżenia: masa słów bezużytecznych, które nie zatrzymują historii. Kołom mniej więcej oficjalnym po drugiej stronie Alp, zapytującym, dlaczego nie interweniowaliśmy, by „zbawić” niepodległość Austrii, odpowiadamy, iż nigdy nie powzięliśmy podobnego zobowiązania ani pośrednio, ani bezpośrednio, w słowie, czy też na piśmie.

Austriacy — należy to podkreślić — nie zwracali się nigdy o pomoc i zastosowanie siły dla obrony niepodległości Austrii. Było to z ich strony zrozumiałe, ponieważ odpowiedzialibyśmy, iż niepodległość, wymagająca zbrojnego poparcia obcego przestaje być niepodległością. Ci, którzy znają Austriaków, wiedzą, iż interwencja z naszej strony spotkałaby się przede wszystkim z oporem ze strony Austriaków. Włochy były zainteresowane w niepodległości związkowego państwa austriackiego, ale zainteresowanie to oczywiście było oparte na przesłance, iż Austriacy pragnęli tej niepodległości przynajmniej w swej większości. To, co wydarzyło się jednak w ciągu ostatnich dni, wykazało głębokie dążenie ludności austriackiej na korzyść Anschlussu.

Następnie Mussolini, przypominając wydarzenia z początków drugiej połowy zeszłego stulecia, oświadcza: pomiędzy rokiem 1859 a 1861 powstaje królestwo włoskie po manifestacjach ludowych, czynach wojskowych i plebiscytach. Wszystko to odbyło się z szybkością, nie pozostawiającą nic do życzenia w porównaniu z obecnymi wydarzeniami w Austrii.

Muszę przypomnieć tym, którzy o tym zapominają — powiedział Mussolini — iż pierwszym sojuszem wojskowym młodego królestwa był sojusz z Prusami z r. 1866, sojusz, który porzez bitwę pod Sadową i poprzez bohaterką, ale niezdecydowaną bitwę pod Custozą sprawił, iż uzyskaliśmy Wenecję. Są na świecie — mówił dalej Mussolini — ludzie tak głęboko powierzchowni i tak nieobznajmieni z Włochami faszystowskimi, iż przypuszczają, że zrobią na nas wrażenie, wymieniając ogólną liczbę milionów Niemców i wskazując na ich obecność nad naszymi granicami.

Przed wszystkim Włochy nie ulegają tak łatwo wrażeniom,

Włochy nie uległy podczas wojny w Afryce naciskowi 52 państw.

Kiedy dramat austriacki w ciągu ostatnich dni wkroczył w akt piąty, przeciwnicy światowi faszyzmu zastanawiali się, czy nie nastąpiła okazja do przeciwstawienia dwóch ustrojów totalnych, do złamania ich solidarności uderzeniem, które m. in. należy to powiedzieć zawodowym pacyfistom, byłoby wstępem do nowej wojny światowej. Rachuby te były błędne, nadzieje po prostu dziecinne.

Było to również obrażające, ponieważ rzucało cień na nasz charakter, naszą inteligencję i politykę. Nadszedł moment, który można nazwać najdonioślejszą próbą osi Rzym—Berlin. Otóż Niemcy wiedzą, że

oś nie jest konstrukcją dyplomatyczną, posiadającą swą wartość jedynie w czasach normalnych, ale okazała się trwałą przede wszystkim w tej wyjątkowej dla Niemiec i Europy chwili historycznej.

Dwa narody, których ustroje są równoległe, złączone analogiczną koncepcją polityczną, mogą wspólnie maszerować, by zapewnić naszemu niespokojnemu kontynentowi nową równowagę, pozwalającą na pokojową i owocną współpracę wszystkich narodów.

Kronika krakowska

— 00 —

Dyżury lekarzy i aptek

Dziś mają nocny dyżur lekarze: Lewkowicz F. Sobieskiego 16b, tel. 114-34, Szancer H. — Starowiślna 60, tel. 129-57, Stanowski J. — Łobzowska 47, tel. 174-42, Baranowski W. — Kościuszki 52, tel. 187-13.

Dziś mają nocny dyżur apteki: Rynek gł. Linia A-B 45, Łobzowska 8, Kościuszki 18, Dietla 36, Grzegorzewska 9 Brodzińskiego 1, Plac Zgody 18,

— 00 —

Adlojada purimowa

Staraniem gniazda krakowskiego A. H. H. Akiba odbędzie się w wieczór purimowy doroczna Adlojada Purimowa na ulicach dzielnicy żydowskiej Krakowa. Pochód adlojady składać się będzie z trzech zasadniczych części: z wozów symbolicznych z historii żydowskiej, żydowskiej Palestyny, satyry aktualnej; orkiestry oraz chóru; z inscenizacji i żywych obrazów.

Wieczera purimowa dla żołnierzy Żydów

Staraniem Gminy Żydowskiej oraz Związku Kombatantów Żydowskich w Krakowie odbędzie się dziś o godz. 18-tej Uroczysta wieczerza purimowa dla żołnierzy Żydów krakowskiego garnizonu w sali hotelu „Royal“ przy ul. Gertrudy 26.

Echa wypadku samochodowego

W czasie wypadku samochodowego pod Krzeszowicami zginął tragiczną śmiercią jadący na rowerze Jan Koza. Został on najechany z tyłu przez samochód ciężarowy firmy Baran w Sosnowcu.

Stwierdzone zostało, że w chwili wypadku siedział przy kierownicy pomocnik szofera Kiwa Londer, nie posiadający prawa jazdy, podczas gdy szofer Bronisław Wiejach znajdował się obok niego.

Oskarżeni o nieumyślne spowodowanie śmierci Wiejach i Linder odpowiadali wczoraj przed sądem krakowskim. Wiejach został zasądzony na 6 miesięcy więzienia, Londer na 8 miesięcy więzienia.

— 00 —

— Z UNIwersYTETU Jagiellońskiego. P. Maria Madeyska, córka prezesa Korporacji Przemysłowców Graficznych w Krakowie, otrzymała na tutejszym Uniwersytecie stopień magistra filozofii. 432k

— 00 —

KURS RZEZBIARSKI

Z inicjatywy Żydowskiej Rady Gospodarczej w Krakowie zostanie uruchomiony kurs rzeźby w drzewie (snycerski) pod kierownictwem fachowej sily instruktorskiej. Od kandydatów wymagane są pewne umiejętności rysownicze. Czas trwania kursu około 2 miesiące, przez 5—6 godzin dziennie. Absolwenci kursu uzyskają możliwość zarobkowania w dziedzinie wyrobów sztuki ludowej (przybory do palenia i pisania, kasety, zabawki, itd.) Ilość kandydatów ograniczona. Zgłoszenia w Żydowskiej Radzie Gospodarczej, Kraków, Sarego 5 od 3—6 popoł.

— 00 —

— HASZACHAR-PRZEDŚWIT. Dziś o godz. 7.30 wiecz. Wieczorynka Purimowa z b. urozmaiconym programem w lokalu własnym, Dietla 31.

PRZYSZŁOŚĆ-HEATID. Dziś 8 wiecz. „Wieczór humoru i satyry“ znanego komika Dawida Scheina p. t. „Dudziu — delegat“.

— ZE ZWIĄZKU CHEMIKÓW ŻYD. W KRAKOWIE. W piątek 18 bm. w lokalu Związku (Szewska 4) zebranie koleżeńskie, na którym omówione będą aktualiazy prasy chemicznej. Początek godz. 19.45.

— ZARZĄD STOW. APLIKANTÓW ADWOKACKICH w Krakowie wzywa wszystkich aplikantów adwokackich, którzy dotąd nie ukończyli roku aplikacji, by we własnym interesie zgłaszali się dziś i jutro między godz. 12—2 w poł. w poczekalni adwokackiej w Sądzie Grodzkim Cywilnym w Krakowie w pierwszym budynku.

JAKA BĘDZIE POGODA?

Przewidywany przebieg pogody w dniu 17 bm.

W dalszym ciągu dość pogodnie i ciepło, jednak w północnej połowie Polski zachmurzenie większe i gdzieś drobny deszcz. Umiarkowane a na wybrzeżu porywiste wiatry z kierunków zachodnich. Widzialność dość dobra podstawa chmur powyżej 300 m.

DZIS w kinie „ATLANTIC“ Gwiazda gwiazd, najpiękniejsza szwedka, druga GRETA GARBO ZARAH LEANDER w najlepszym filmie sensacyjno-salonowym

PREMIERA

reż. GEZA V. BOLWARY

Porywająca treść. Przepych wystawy Najpiękniejsze melodie. — Dramat

serc ludu pod szminką. — O filmie tym, mówi cały świat.

Il. Emocje. Napięcie. Humor.

„SKRZYDŁA NAD HONOLULU“

W głównych rolach ulubienicy ekranu: RAY MILLAND, WENDY BARIE. Przedstawienia o g. 7.45, 9.15

Za fałszywe oskarżenie meżatki zostali przykładowo ukarani

W sądzie tarnowskim toczył się proces separacyjny Marii K., żony urzędnika w Mościcach. Na jedną z rozpraw przybyli jako świadkowie Paweł Matysik, majster kominiarski z Mościc oraz Izrael Bauer i Jakub Dorf. Świadkowie ci zeznali pewne okoliczności, godzące w cześć Marii K. i mogące zadecydować o losie sprawy separacyjnej.

Po ich zeznaniach Maria K. wniosła doniesienie do władz prokuratorskich, oskarżając wszystkich trzech świadków o fałszywe zeznania. Doniesienie to było przedmiotem dochodzeń, w wyniku których wszyscy trzej świadkowie oskarżeni zostali o fałszywe zeznania.

Wczoraj rozpatrywał sprawę sędzia dr Król

w sądzie tarnowskim. Na rozprawę stawił się Matysik i Bauer, nie przybył natomiast Dorf, odsiadujący w więzieniu wadowickim karę jednego roku.

W wyniku przeprowadzonej rozprawy Matysik został zasądzony na 3 lata więzienia, Bauer na 2 i pół roku. Sprawa Dorfa została wyłączona i będzie oddzielnie rozpatrywana.

Po rozprawie prokurator postawił wniosek o aresztowanie oskarżonych. Obaj oskarżeni, którzy wyszli w międzyczasie na schody, zastali bramę sądu zamkniętą. Okazało się, że sędzia polecił telefonicznie zamknąć bramę i zawiesił areszt nad oboma. Na rozprawie pokrzywdzoną zastępował adw. dr J. Frommer.

Kto wygrał na loterii?

Warszawa, 16. 3. (Sin). W dniu dzisiejszym odbyło się ciągnięcie drugiej klasy Loterii Państwowej. Większe wygrane padły na następujące numery:

Stała dzienna wygrana 5.000 zł — nr. 53908, 10.000 zł — 117059, 5.000 zł — 42121, 113155, 119563, 2.000 zł — 37962, 41483, 44032, 92803.

Drugie ciągnięcie:

Stała dzienna wygrana 20.000 zł — 21055, 75.000 zł — 119426, 25.000 zł — 31103, 10.000 zł — 109116, 2.000 zł — 66346, 93634, 101298, 111932, 133203.

WIĘKSZA WYGRANA

25.000 złotych

padła wczoraj na los Nr. 31.103 zakupiony w słynne kolekturze

BRACIA SAFIER

KRAKÓW, RYNEK GŁ. 6.

Ostatnie wiadomości giełdowe

(Specjalna służba informacyjna „N. Dziennika“)

TOWARY KOLONIALNE

NOWY JORK, 16. 3. Kawa Rio nr. 7. 5 1/4 (5 1/4) Kawa Santos nr. 4. 7 3/4 (7 3/4), marzec 4.39 (4.44), maj 4.20 (4.21), Kakao 6.00 (6.18) marzec-maj 4.20 (4.21)

BAWELNA.

NOWY JORK, 16. 3. 8.99 (8.98) marzec 8.86—8.86 (8.91—8.91), maj 8.93—8.93 (8.93—8.93)

KORZENIE.

LONDYN, 16. 3. Tapioka Fair marzec-kwiecień 13.50, Pieprz czarny loco 3, Pieprz Singapore marzec-kwiecień 2.87, Goździki Zanzibar marzec-kwiecień 8.18, Papryka cif marzec-kwiecień 69.

DEWIZY.

PARYŻ, 16. 3. Londyn, 162.75, Nowy Jork 3277.00 Zurich 751.50, Amsterdam 1.815, Berlin 1.324 LONDYN, 16. 3. Nowy Jork 4.9681, Paryż 163.06, Berlin 12.387,5, Amsterdam 9.002,5, Zurich 21.63.62.

EFEKTY.

NOWY JORK, 16. 3. American Car 87.5 (85.5), American Car et Foundry 21.62 (21.62), Am. Tobacco 69.25 (66.87), Chrysler 54.00 (51.75), Douglas Aircraft 41.00 (39.87), Fisk Rubbert 7.00 (6.75), Eastman Kodak 154.00 (152), General Electric 39.75 (38.62), General Motors 36.00 (34.37), Anaconda 33.25 (32.21), Bethlehem Steel 58.37 (56.37), Intern Nickel 50.37 (49.00), Tennessee Corp. 6.25 (—), Shell Union 13.87 (14.12), Standard Oil 51.25 (49.50)

METALE

LONDYN, 16. 3. Platyna 7.50, Wolfram cif 68—70, Srebro 20.37, Złoto 139.950.

Przetargi publiczne

ZARZĄD MIEJSKI W ST. KR. M. KRAKOWIE
M. WODOCIĄGI I KANALIZACJA
Nr 2730 M. W. K. 1938.

OGŁOSZENIE PRZETARGU

Kraków, dnia 15 marca 1938

Zarząd Miejski w stoł. król. mieście Krakowie — M. Wodociągi i Kanalizacja w Krakowie ogłasza, iż w dniu 9 kwietnia 1938 r. o godz. 12-tej w budynku administracyjnym M. Wodociągów i Kanalizacji w Krakowie ul. Senatorska L. 1 odbędzie się przetarg nieograniczony na częściowe wykonanie dolnej hali pomp elektrycznych w Bielkach celem przygotowania teje do ustawienia pomp, a mianowicie na wykonanie:

- 1) robót ziemnych, murarskich i betonowych
- 2) robót ślusarskich
- 3) instalacji światła elektrycznego
- 4) instalacji wodnej
- 5) instalacji centralnego ogrzewania
- 6) robót malarskich i pokostniczych.

Oferety z dołączonym kwitem wpłaconego do Kasy M. Wodociągów i Kanalizacji wadium w wysokości 2% sumy oferowanej, należy składać pod wyżej wymienionym adresem, najpóźniej do dnia 9 kwietnia 1938 r. do godz. 12-tej.

Podkłady ofertowe nabyć można za opłatą 1 zł. od sztuki. Projekt i warunki przeglądać można codziennie w godzinach urzędowych, w budynku administracyjnym M. Wodociągów i Kanalizacji od godziny 13-tej do 15-tej.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu.

Prezydent miasta:

Dr Radzyński wr.

Lokale

DO wynajęcia mieszkanie 8-pokojowe z komfortem przy ul. Syrokomli 16. Wiadomość: Dozorca. 1200g

SZLUD EMALJOWANE
PIECZATHI NAUCZUHOWE
TYLKO WPROST W FABRYCE
EMALJARNIA
KRAKOW, DIETLA 61. Tel. 147-39

POKOJ umebłowany wmontowaną umywalką ul. Potockiego — wolny. Telefon 158-95. 1602k

DWUPOKOJOWE mieszkanie komfortowe, Łobzowska 6, od pierwszego do wynajęcia. Dozorca wskaże. — Zgłoszenia: Telefon 158-60. 1600k

MIESZKANIE 2-pokojowe Wonecja 7, oraz 8-pokojowe i kawalerka, Garncarska 21, komfortowe zaraz wolne. Dozorca wskaże. 1599k

POKOJU nieumebłowanego, z łazienką (ewent. centr. ogrzewaniem) poszukuje. — Podać cenę. Zgłoszenia pod „Faktualny“ Administracja „Nowego Dziennika“. 1208z

Reklama dźwignią handlu!

ZAWIADAMIAM

P. T. Panie, iż mogę już służyć
najnowszymi modelami paryskimi

KIRSZTEIN

Salon okryć damskich
Kraków Karmelicka 14

**Pocztę szyfrową
inserterową**

naależy wysłać w ciągu
całego dnia
tylko
do skrzynki
wmurowanej w bramie
przed „Nowym Dziennikiem“
a którą opróżnia się
6 razy dziennie.

Wolne posady

PRAKTYKANTKĘ z dobrej
rodziny szolną — przyjmie
Striker, Sienna 11.

1199g

CHŁOPIEC do praktyki do
sklepa bławatnego poszuki-
wany. Zgłoszenia między
18 a 19. Grosswirth, Die-
tla 51.

1203g

POSZUKIWANY akwizytor
sprzedaży materiałów izolacyj-
nych przeciw wilgoci (tech-
nik budowlany wzgl.
wprowadzony w branżę) na
Kraków i okolice. Zgłosze-
nia: „Wielki Przemysł“ —
Biuro dzienników, Finkel,
Lwów, Kościuszki 2.

1597k

Posad poszukują

PRZEDSTAWICIELSTWA
na Lublin i Województwo
pierwszorzędnych fabryk
lakierów, artykułów che-
micznych lub innych branż
poszukuje siła rutynowana.
Administracja „Nowego
Dziennika“ pod „Zdolny
akwizytor“.

1209g

CHŁOPAK z rowerem po-
szukuje posady, ewent. za
kaucją. Zgłoszenia: Admini-
stracja „Nowego Dzienni-
ka“ — „Chętny do pracy“.

1197g

PRZEDSTAWICIELSTWO
na Warszawę lub wojażer-
stwo fabryk wódek, konia-
ków, poszukuje fachowiec.
Zgłoszenia: Administracja
„Nowego Dziennika“, „Re-
prezentacja“.

1209g

Różne

DZIS u GRONERA obiad
Purimowy — MIOD bezpłat-
ny.

1194g

ZAMIENIAM noszoną gar-
derobę męską na materiały
bielskie. Kraków, Landau,
Filipa 11. m. 4. Tel. 140-33.

UBRANIOZMIAN zamienia
noszoną garderobę męską
na materiały bielskie. Kra-
ków, tel. 148-62. 1086k

SZEF BIURA, pracujący w
instytucji publiczno-praw-
nej, były szef biura fabryki
włókienniczej, obecnie z-
nieruchomionej, posiadają-
cy również za sobą kilkule-
tnie stanowisko w bankowo-
ści, pragnie zmienić posadę,
celem poprawy bytu, wzglę-
dnie objąłby pierwszorzę-
dne zastępstwo na okręg Kie-
lecki i Górnośląski. Na za-
danie przedłoży pierwszorzę-
dne referencje, zabezpie-
czenie **GOTÓWKOWE LUB
HIPOTECZNE**. Zgłoszenia
pod „SZ. L.“ do Administra-
cji „Nowego Dziennika“.

1588k

Sprzedaż

NA PURIM. Istniejąca od
70 lat stara firma — L.
Schwartz, Krakowska 24. —
poleca nadal świetlaną ól-
wowicę **כשר של סופר**
Łącka, Rajbrocka, wina we-
gierskie, palosyńskie, mio-
dy i likiery. 1192g

OBICIA meblowe nowocze-
sne najtaniej w wytwórni,
Thorn, Grodzka 42/5.

915g

SAMOCODOWE części
oryginalne **CHEVROLET**
1928 37 stałe na składzie.
„Auroruch“, Kraków, Mar-
ka. Telefon 116-36.

1406k

L. ZWEIF i Ska, Kraków Podwale 7

Tel. 115 04

Żądacie demonstracji i ofert na maszyny
do pisania **SMITH & CORONA,**
oraz maszyn
do rachowania **ADDO.**
Przyjmujemy prace powielarskie. 638k

Kupno

NOSZONĄ garderobę kupu-
ję, płacę najlepsze ceny.
Goldberg, Gazowa 11. Tel.
168-21. 72g

SKUPIJĘ noszoną garde-
roba oraz meble używane,
płacę najlepsze ceny. To-
masza 26, Telefon 115-96.
1178g

OKAZJA! Dla wypożyczalni
prowincjonalnych. Sprzedam
wysortowane książki bele-
trystyczne w dobrym sta-
nie. Wiadomość: Admini-
stracja „Nowego Dzienni-
ka“ — „G. K.“ 1596k

MASZYNY do pisania nowo
używane. Wielki wybór ma-
szyn walizkowych — wy-
miana, dogodne spłaty. —
„Maszynodom“ Max Löwen-
stein, Kraków, Zwierzyniec-
ka 4. 1425k

Service des Instituts de Beaute

„RAVIS“ Paris zawiadamia, że
Varsovie **CELINA SANDLER**

h. wieloletni prof. des Universites de Beaute w Paryżu
będzie nuzielać zupełnie bezpłatnie porad kosmetycz-
nych w dn. 19, 20, 21 i 22 marca w **KRAKOWIE**, w Ho-
teli Francuskim w godz. 10—2 i 4—7 w.

—> Karły wstępni wydają wszystkie drogerie i per-
fumerie w Krakowie. <—

Lokale

GERTRUDY 17. Lokal han-
dlowo-przemysłowy, 3 ubi-
kacje, II. p. do wynajęcia.

GERTRUDY 17. Lokal han-
dlowo-przemysłowy, 5 ubi-
kacji, I. p. do wynajęcia.
1286k

POKÓJ z przedpokojem i
przynależnościami, Bzeso-
wska 6. do wynajęcia.
1564k

LOKAL handlowy frontowy,
o trzech oknach na pierw-
szym piętrze, początek ulicy
Grodzkiej natychmiast do
oddania. Zgłoszenia: Kra-
ków, skr. poczt. 283.
1568k

Matrymonialne

PANI Anna Rosenbaum ma
list na Posterestante.
1201g

Nauka i wychowanie

W CZTERDZIESTU
lekcjach wyuczam angiel-
skiego, niemieckiego, fran-
cuskiego. Dentsch, Floriań-
ska 21. Fotohelios.
1197k

POSZUKUJĘ nanosyciela
języka szwedzkiego. Zgło-
szenia pod „Szwecja“ do
Administracji „Nowego
Dziennika“.
1202g

MIESZKANIA

nowoczesne obazerne, wi-
dok na Park Krakow-
ski, cetero, trzech, dwu-
pokojowe, garsoniera
dwpokojowa — do wy-
najęcia. Kraków, tele-
fon 181-86, w godzinach
5—7. 1207g

DO wynajęcia od zaraz
2 pokoje z komfortem na
III piętrze, 5 pokoi z kom-
fortem na II piętrze, Dłu-
ga 52 oraz na biura lub
lekkie przemysł 2 pokoje na
I piętrze, 2 pokoje na II
piętrze i 3 pokoje na III
piętrze z windą, Bynek 35.
Wiadomość: Dam Bankowy
H. Ripper i Ska, Bynek 17.
1601k

TRZECHPOKOJOWE kom-
fortowe mieszkanie, oraz
SKLEPY. Centralne ogrze-
wanie. Nowy dom. — Kra-
ków, Krakowska 21.
1604k

CZTEROPOKOJOWE pełno-
komfortowe mieszkanie —
wolne, także lokal sklepo-
wy. Starowiślna 75.
1606k

MIESZKANIE czteropoko-
jowe, komfortowe z erkle-
rem, parter, suche, ciepłe.
Bonarowska 5, zaraz do wy-
najęcia. 1206g

**INSERATÓW
DROBNYCH**

nie przyjmuje się
telefonicznie
tylko wprost
w Administracji
i wyłącznie
ZA GOTÓWKĄ.

Pocztę szyfrową
odbierać można tylko
w ciągu 14 dni od daty
ukazania się odpowiedniego
inzeratu.

Wojska niemieckie wkracają do Kufstein

PRENUMERATA w Krakowie z odnosze-
niem i bez odnoszenia oraz na prowincji
i z przesyłką pocztową . . . miesięcznie zł. 4.30 kwartalnie zł. 12.90
Zagranicą z przesyłką pocztową miesięcznie zł. 7.50 kwartalnie zł. 22.50

OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie Strona w
tekście i nadesłaniem na 3 łamy po 76 milimetr. Strona za tekstem 6 ła-
mów po 38 mm. Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 10 słów.

CENY w złotych: I. strona 1.25. — Tekst. 1.—. Nadesłane 0.75.— Za tekstem
0.25. — Drobne od słowa 0.10 gr. Dla poszukujących pracy 0.05 gr. Gratula-
cje i kondolencje do 4 wierszy zł. 5.—. Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe
Zł. 10.—. Podziękowania lekarskie do 25 mm. Zł. 10.—. Nekrologi (klepsy-
dry) do 60 mm. w 1. łamie Zł. 20.—. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się
25%, za druk kolorowy 50%.

„NOWY DZIENNIK“ wychodzi codziennie, także w poniedz. i dni poświęc.